

Numer dzisiejszy zawiera 20 stron druku zwykłego, 4 strony dodatku ilustrowanego — kosztuje 25 gr.

# Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 7704.

Rok XXVII.

Niedziela 27. lutego 1927.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **25 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY“ Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954

**CZEKOLADY PIASECKIEGO, OPTIMA I SUCHARDA — PONIŻEJ CEN FABRYCZNYCH**  
J. B. RAUCH, OBECNIE M. KOFFLER, SAPIEHY 17.

## WYJAZD MINISTRÓW NA GÓRNY ŚLĄSK.

Warszawa (Pat). Minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski wyjeżdża w sobotę 26. bm. pociągiem wieczornym na Górny Śląsk, w celu odbycia konferencji z przedstawicielami przemysłu. Panu ministrowi towarzyszy szef sekretarjatu ministra p. Czesław Peche.

Również minister spraw zagranicznych Zaleski wyjeżdża na jeden dzień do Katowic w celu bezpośredniego porozumienia się w sprawach szkolnictwa na Górnym Śląsku w związku z nadchodzącą sesją Rady Ligi Narodów.

## POŻYCZKA NA PODWYŻSZENIE KAPITAŁU BANKU GOSP. KRAJ.

Warszawa (Pat). Rada Ministrów na posiedzeniu 25. bm. uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, upoważniającego ministra skarbu do zaciągnięcia pożyczki do wysokości 60 milionów zł w złocie w obligacjach komunalnych Banku Gospodarstwa Krajowego, celem podwyższenia kapitału obrotowego tegoż banku. Wysokość oprocentowania obligacji, kurs emisyjny oraz inne warunki pożyczki ustali minister skarbu.

## OBNIŻENIE CEN PASZPORTÓW NORMALNYCH.

Warszawa, 25. lutego. Ministerstwo Skarbu zaproponowało zniesienie cen paszportów t. zw. normalnych do 250 zł.

## Burzenie cytadeli w Magdeburgu.



Szybki wzrost miasta Magdeburga skłonił rząd niem. do usunięcia starej cytadeli. Ryćlina nasza przedstawia widok cytadeli i wspaniały most, prowadzący do niej. Jak wiadomo, w fortecy magdeburgskiej odbywał przed laty więzienie Kraszewski, a przed kilku laty marsz Piłsudski.

## Oświadczenie!

Stosownie do żądania firmy „A. Piasecki“ Sp. A. w Krakowie, zobowiązuje się firma „Protos“ fabryka czekolady i wyrobów cukierniczych w Krakowie, nie puszczać w handlu czekolady „Diana“ w dotychczasowym opakowaniu. Opakowanie czekolady „Diana“ wykonane zostało kolorem na podobieństwo opakowania czekolady „Danusia“.

Nie chcąc wlec P. T. Publiczność w błąd wprowadzać, ani firmie A. Piasecki S. A. szkodzić, zgadza się firma „Protos“ chętnie używania tychże opakowań pod względem barw w zupełności zaniechać.

„Protos“, fabryka czekolady i wyrobów cukiern. w Krakowie.

Odnośnie do powyższego oświadczenia podaje firma A. Piasecki, fabryka czekolady S. A. Kraków, następujące

## Ostrzeżenie!

Od pewnego czasu pojawiają się w handlu wyroby niektórych fabryk, usiłujących formą, zbliżonym sposobem opakowania, a nawet podobnymi nazwami poszczególnych gatunków, nadać tym wyrobom wygląd i podobieństwo wyrobów naszych, czem P.T. Kupujący są systematycznie w błąd wprowadzani.

Zwracamy zatem Szan. Zwoleńnikom naszych wyrobów uwagę, by przy zakupie czekolady bacznie uważali na firmę naszą, uwidocznioną na opakowaniach, jak również na samychże wyrobach. Naśladownictwa ścigane będą sądownie.

Zastępca: Piotr Bereźnicki, Lwów, Zybliewicza 15. — Telefon 3555.

14311

W dzisiejszym numerze dalszy ciąg głośnej powieści Maur. Leblanc'a pt. „Czerwone Koło“.

# Na drodze do zgody bratnich narodów.

Głos wybitnego polityka ukraińskiego, dra Włodz. Baczyńskiego.

(Dokończenie).

Po przewrocie majowym zacząłem pilnie nadśledzać czy też nie zanosi się na nową erę w życiu obu narodów. Niestety, poza frazesami nie widać było żadnych czynów, któreby wskazywały na poważne zamiary poprawy stosunków. Wobec tego mierzalem dalej. Z letargu politycznego zbudził mnie dopiero pobyt E. Colbana we Lwowie, w pierwszych dniach listopada u. roku. Wówczas wypracowałem promemoria w które ująłem sprawę polsko - ukr. tak, jak ją na nią patrzę. Memorjał ten wręczyłem p. Colbanowi, a będąc w dniu 10 XI. w Warszawie u dra Świńskiego, dyr. politycznego Departamentu Min. Spraw Wewn. u którego interwenjowałem w sprawie zatwierdzenia zmiany statutu Tow. „Dniester”, wręczyłem mu odpis mego memorjału do p. Colbana i rozpocząłem rozmowy na temat doprowadzenia do porozumienia polsko - ukraińskiego.

Początkowo akcja moja rozwijała się bardzo pomyślnie. Choć mój program polityczny jest bardzo daleki, bo obliczony jest nie na rok, dwa, lecz na dziesiątki. Na nawet setki lat, jako polityk realny, chcąc ułatwić Rządowi polskiemu jego zadanie, wysunąłem w moim memorjałe, przedłożonym Rządowi polskiemu do rąk dyr. Świńskiego w dniu 2-go grudnia u. r. żądania minimalne, mieszczące się w granicach realizacji Konstytucji wobec Ukraińców i zo-

bowiązań międzynarodowych Polski wobec mniejszości narodowych. I tak podniosłem następujące postulaty: 1) bezwzględne przyśpieszenie do realizacji utworzenia ukr. uniwersytetu we Lwowie; 2) w sprawach ekonomicznych: a) udzielenie ukraińskim instytucjom finansowym znaczniejszego kredytu dla umożliwienia im odbudowy zniszczonych wojną rolników, ufundowanie należyte kooperatywy itd., b) bezwzględne udzielenie parcelacyjnej koncesji ukr. kooperatywie par. i udzielenie jej kredytu, c) udzielenie subwencji towarzystwu gosp. „Sielskiy Hospodar”, d) udzielenie subwencji Tow. „Proświta” na szkołę rolniczą w Miłowaniu, pow. Tlumacz i na szkołę kobiecego gosp. w Uhercach pow. Rudki; 3. w sprawach kulturalnych: subwencja dla Tow. naukowego im. Szewczenki na wydawnictwa naukowe i podniesienie go w swoim czasie do rządu Akademii Umiejętności, b) udzielenie Tow. „Proświta” subwencji: na wydawnictwa popularnej literatury, c) udzielenie subwencji Ukr. Tow. Pedagogicznemu na utrzymanie szkół itd.; 4. w sprawach szkolnictwa średniego i powszechnego jak najrychlejszego przywrócenia naszego stanu posiadania z czasów Austrii; 5. sprawa „Narodnego Domu” i „Instytutu Stawropigialnego” (dopuszczenie ukraińców do współzarządu); 6. oddanie druku i książek szkolnych ukr. drukarni;

7. powołanie Ukraińców do Rad: prawnej, ekonomicznej itd.; 8) powołanie do służby zlokantowanych urzędników Ukraińców; 9. przeniesienie z Pomorza, Poznańskiego itd. Ukraińców-urzędników na ziemie ukraińskie; 10) natychmiastowe przywrócenie samorządu gminnego; 11) natychmiastowe zlikwidowanie subwencjonowania grup: Daniłowicza i tow., Ilkowa i tow., Czerkawskiego i tow., Palijenka i tow., itd., itd.

Niestety akcja moja napotkała na nieprzewidziane trudności wskutek instygacji, którzy zawodowo i zarobkowo trudnią się robieniem polsko - ukr. ugody, jakoteż ze strony Polaków, (np. Hołówki), którzy robią karierę, jako specjaliści od załatwiania w Polsce spraw narodowych mniejszości. Niestety, panowie ci mają aż nadto wielkie wpływy w kierujących sferach dzisiejszego Rządu polskiego i udało się im chwilowo akcję moją sparażizować. Ale ja nie zrażam się przeciwnościami i idę wytrwale do wytkniętego celu, tusząc niezłomnie, że moje czyste zamiary uwieńczą się wkrótce pozytywnym rezultatem, ponad głowy ludzi małych i nikczemnych.

Nieznany autor artykułu „Wieku Nowe Nowego” szkicuje plan nowego ustroju państwa polskiego, wedle którego Galicja wschodnia, Wołyń z Połesiem, oraz Białoruś mają utworzyć odrębne jednostki administracyjne z własnym Sejmem, który uchwała budżet prowincjonalny w granicach własnej siły podatkowej. Na czele prowincjonalnego rządu stoi Prezydent z nominacji rządu centralnego, z władzą w zakresie dzisiejszego wojewody, Województwa znosi się. Obok prezydenta sprawuje władzę Rada administracyjna, której połowę

SVEN ELVESTAD.

## DIAMENTY RÓŻY MONTANA

Powieść.

Przełożył Adam Stodor

(Ciąg dalszy.)

Gdy mówił, portier stał opodal i przyglądał mu się z uderzającą uwagą. Wyglądało, jakby pragnął przyglądać się najdrobniejszym szczegółom jego ubrania, żeby wbić sobie w pamięć jego wygląd. Gdy skończył oglądziny, odezwał się:

— Pan Mynheer, nie ulega wątpliwości!

— Bez wątpienia! Dlaczego? — zapytał Holender uprzejmie.

— Był pan tu o godzinie dziewiętej, — stał pan właśnie na tem samym miejscu.

Mynheer drgnął nieco i zmarszczył czoło. Nie odpowiedział nic portierowi, tylko zapytał o księżnę. Wskazano mu gabinet, on zaś poprosił obu swych przyjaciół, by z nim się tam udali. W gabinecie znajdowali się, oprócz księżnej, szef hotelu, starszy kelner i człowiek z kłamrami rowerzysty. Gdy Terdongen wszedł, księżna zawołała dość ostro kilka słów po rosyjsku, kilka ostrych, ciężkich słów, brzmiących jak ostrzeżenie. Stała ona oparta o wysokie zwierciadło o złotych ramach. Była jeszcze w swoim p'aszczu, związującym jej wolno z ramion. Wyglądała jak primadonna, co w wspianym pokoju jakiegoś hotelu przyjmuje swoich wielbicieli i dziennikarzy, ale jest niezadowolona, gdyż hold jej złożony wydał się jej za mały.

Mynheer Terdongen uchwycił jej rękę i usiłował ją uspokoić, jak lekarz pacjentkę.

— Szkoda nie jest przecie nie do powetowania, — rzekł. — Odzyska pani na pewne swe kosztowności. A nawet gdyby najgorsze się stało, znajduję się pani w takim położeniu, że zdoła pani przeboleć swą stratę, droga przyjaciółko. Przyjaciele nie opuszczają pani. Tych dwu gentlemenów, których mam zaszczyt pani przedstawić, oddało się jak najochotniej do naszej dyspozycji. Co ukradziono? Klejnoty?

— Tak, — odpowiedziała księżna, — klejnoty z bośniackiej kasety. I papiery wartościowe. Wszystko.

— I kasety również, jak przypuszczam.

— I kasety.

— Tej rzeczywiście szkoda, — zauważył Mynheer ze smutkiem. — miała tak piękny kształt. Zdał się, że wraz z nią zniknęło wartościowe dzieło sztuki. Ale wobec tego musiano rozbić sekretarzyk, w którym znajdowała się kasetka.

— Zamek jest wyłamany, — rzekł portier. — czy raczy pan pójść na górę i zobaczyć, panie Mynheer.

Terdongen uczynił ruch wzbraniający się, jak gdyby było niezwykle wstrętne zetknąć się bezpośrednio z obrzydliwością zbrodni.

— Jeszcze nie, rzekł. — To nie spieszego. Prócz tego najlepiej pozostawiać wolne pole policji. Przypuszczam, że policja już tutaj jest. Ten pan, o ile się nie mylę —

Wskazał na mężczyznę z kłamrami rowerzysty. Urzędnik podszedł i począł wyśmniać, jak gdyby czytał raport:

— Złoczyńca wszedł bez przeszkody do salonu księżnej. Tam precyzyjnymi narzędziami zbrodniarza wyłamał dobrze zamknięte mahoniowe biurko.

— Zdał mi się, że pan coś napisał, — przerwał mu Terdongen. — Ma pan ołówek i papier

— Księżna zamierzała właśnie podać mi opis ukradzionych klejnotów, — odpowiedział detektyw.

— Na razie nie pisz pan nic, — rzekł Terdongen. — Proszę pana, — rzekł, lecz brzmiało to jak rozkaz. — Zanim przejdziemy do szczegółów, natrafiamy na niezwykle fakt, który chciałbym mieć wyjaśnionym.

Zwracając się do portjera, mówił dalej:

— Rzecz ma się tak, że nie tylko Madame, ale i ja mieliśmy być rzekomo w hotelu o godzinie dziewiętej.

— Tak, — odpowiedział portier, — tak, — powtórzyli inni, przybliżając się szybko.

— Zechce mi pan ten niespodziewany fakt bliżej opisać

(Mynheer wyrażał się arystokratycznie, co całości nadawało jakieś piętno dyplomatycznej rozmowy. Dzięki temu tonowi absolutnego panowania nad sobą i spokoju powiedł się także księżnej odzyskać panowanie nad sobą. Słuchala, nic nie mówiąc pytała Mynheera i wydawało się, jakby ją już ta cała sprawa nie interesowała). — Jej wyśokość, księżna, poszła do swego pokoju, a pan pozostał w westybulu, — odpowiadał portier zmieszany. Muszę przecie o tem wiedzieć, sam bowiem dawałem księżnej klucz. Prócz tego widzieli to inni. Po kilku minutach potem zesłała księżna na dół i państwo odjechali razem.

— Może odjechaliśmy samochodem? — zapytał Mynheer.

— Naturalnie, pańskim popielatym automobilom, — zawołał libboy, płomieniejący, aby także coś powiedzieć. Twarz malca śmiała zadowoleniem, że to pytanie postawiono. Mynheer spojrzał nań zimno i obojętnie i zwrócił się znów do portjera

— Jak byłem ubrany? — zapytał.

(C. d. n.)

członków wybiera Sejm; połowę mianuje Rząd. Rada adm. rozpada się na departamenty oświatowe (bez wyższych szkół), spraw rolniczych, przemysłowych, komunikacji i innych.

Polityka zewnętrzna, wojsko, komunikacja kolejowa i lotnicza, telefon, telegraf itd. należą do kompetencji zarządu centralnego. Na te cele Rada administracyjna każdej prowincji wydziela z budżetu pewną kwotę na rzecz władzy centralnej. Siedziba rządów prowincjonalnych mają być Lwów, Łuck i Wilno.

Zdaniem autora projektu, opracowaniem takiego planu miałyby się zająć Rada prawnicza. Wedle słusznego zdania autora, czas wyjść z dyskusyj akademickich i frazesów politycznych na pole pozytywnego roztrząsania sprawy wciągnięcia mniejszości ukr. do pracy państwowej i wyrwać ją z bezpłodnej opozycji.

Program autora art. w „Wiek Nowym“ idzie znacznie dalej od mego programu minimalnego, nakreślonego w memorja le do p. Colbana i w memorjale, przedłożonym dnia 2 grudnia u. r. Rządowi polskiemu. Samozrozumiała rzecz, że ja duszą i sercem podpisuję się pod programem nieznanego autora. Chodzi tylko o to, aby Rząd jak najprędzej przystąpił do akcji i przestał dać się wodzić na pasku t. zw. specjalistom od spraw narodowych mniejszości i kooperować z kupionymi Ukraińcami, których dostał w spadku po rządzie chjeno-piastowców.

Niech pokaże czynami, że jest naprawdę rządem sanacji moralnej. Pieniądzmi, które idą na zupełnie bezpłodną akcję typów w rodzaju Daniłowiczów i tow., możnaby śmiało utrzymać kilka prywatnych szkół

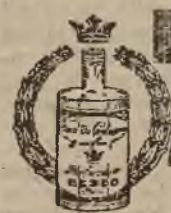
fachowych ukraińskich. Panowie ci, opierają całą swą akcję na jednostkach, moralnie zwichniętych, nie mają żadnego oparcia w masach i nie znajdują go nawet po powrocie z emigracji byłego króla Hueułów, dra C. Trylowskiego, którego Daniłowicz sprowadza do kraju.

Dla rzucenia pomostu między obu poważniejszymi narodami założyłem w Warszawie dwutygodnik pt.: „Ukraina“, spełniając moją zapowiedź w wywiadzie w „Słowie Polskim“ z dnia 1 grudnia u. r. Pierwszy numer pojawi się już w najbliższych dniach. Rozpoczęcie wydawnictwa opóźniło się bez mej winy. Powodem tego: z jednej strony intrygi specjalistów od polsko-ukraińskiej ugody (prof. R. Smal-Stockiego, red. T. Holówka i tow.), którym udało się poróżnić mnie chwilowo z najbliższymi moimi przyjaciółmi politycznymi i brak środków materialnych, ileż całą moją akcję prowadzę za własne pieniądze bez żadnych subwencji, czy to bolszewi-

ckich, czy niemieckich, czy polskich. Spodziewam się jednak, że pojawienie się mego organu spotka się z przychylnym przyjęciem Polaków i Ukraińców, a w nadziei tej utwierdzają mnie tego rodzaju głosy prasy, jak p. Uziebły i nieznanego autora artykuła „Wiek Nowego“.

Lwów, dnia 22 lutego 1927.

Dr. Włodzisław Sas de Pukszyn  
Baczyński.



**RESCO Juris**  
**KROLOWA**  
**WÓD KOŁOŃSKICH**  
**Łądnąć wszędzie!**

424

DR ROMAN JAMROGIEWICZ

## W sprawie ustroju szkolnego.

### Szkoły wyższe.

Do kategorii szkół wyższych należą uniwersytety, szkoły politechniczne, akademje. Każda z nich ma swoje wydziały, a więc uniwersytety mają wydział teologiczny; prawniczy, medyczny i filozoficzny; szkoły politechniczne wydział inżynierji; budowy maszyn, architektury, budowy dróg i mostów, chemiczny. — Mamy akademje górnicze, rolnicze, lasowe itp. Szkoły te rządzą się same, autonomicznie i praw tych i przywilejów, posiadanych im od dawna, bronia

i bronić muszą, gdyż nie można narażać na szwank interesu i potrzeby wiedzy czystej, najwyższej. To jest bowiem cel główny tych szkół: kult wiedzy, kult nauki a pośredni: przygotowanie przyszłych adeptów i kapłanów nauki. Zadaniem zaś mimowolnem wyszkolenie lekarzy, adwokatów, sędziów; profesorów szkół średnich, inżynierów, inżynierów-górników.

W praktyce żądania w tym ostatnio wymienionym kierunku są przeważające, z

## Wywiad z Bronisławą Rychter-Janowską.

### Przed jej zbiorową wystawą we Lwowie.

Wprawdzie u drzwi mieszkania Bronisławy Rychter-Janowskiej przybita jest karteczka, że ofiarowuje tylko niedzielne popołudnie przyjmowaniu gości, ale ryzykują odwiedzić w szare południe dnia powszedniego i proszę o wywiad przed jej zbiorową wystawą we Lwowie. Przyjmuje mnie tak serdecznie, jakby nie w mansardzie krakowskiej, a w większym mieszkaniu dworku, jednym z tych cudnych dworków, których tyle namalowała w swem życiu.

— Czytelnicy „Wiek Nowego“ doskonale Panią znają z jej listów, pisanych z Włoch i Hiszpanji. Zapowiedź pierwszej, wielkiej, zbiorowej wystawy prac Pani we Lwowie, obudziła duże zainteresowanie wśród inteligencji lwowskiej — zaczęłam dla nawiązania rozmowy. — Niech to więc Pani nie dziwi, że wtargnęłam do tej cichej pracowni, aby zwyczajem repertorskim parę nowinek zebrać i podzielić się niemi następnie z Czytelnikami „Wiek Nowego“.

— To mi bardzo schlebia. Ale cóż powiedzieć? Cieszę się, że ukochanemu Lwowowi będę mogła znowu zaprezentować dorobek artystyczny z ostatnich lat. Przygotowywałam się do tej wystawy już nad Lago Magiore i w Wenecji, a także w Genui. Za powrotem do Krakowa, jesienią, rozpoczęłam kilka prac, na tę wystawę przeznaczonych, a obecnie je kończę.

— Czy posyła pani także dawniejsze swoje prace? — zapytałam.

— Wszystkie prace — odpowiedziała artystka — pochodzą przeważnie z ostatnich dwu lat. Zaledwie kilka z przed pięciu, jedna tylko wsześniejsza z 1906 roku i jedna z 1914 r.

— A z makat nie Pani nie wystawi?

— Zaniechałam zupełnie tej techniki. Ta praca w wysokim stopniu nadwyręza wzrok i jest niestychanie mozołna. Ostatnią pracą w tym rodzaju zakupił p. Józef Toeplitz w Medjoanie za 300 dolarów. Uważam już te moje makaty za białe kruki. Są gdzieś pojedynczo własnością rozmaitych osób w różnych stronach świata. Więcej robić ich nie będę. Prócz tego, że niszczą wzrok, wymagają takiego nakładu pracy, sił i czasu, że żadna za nie cena nie byłaby zbyt wysoką. W czasie moich studiów w Monachjum posłużył mi do tworzenia aplikacj pejzaż z nad Izary, który, zamknięty w trzech barwach, dawał niezwykle plastyczny i silny motyw do tego rodzaju pracy.

W następnym aplikacjach dochodziłam do rozwiązywania nieraz bardzo trudnych problemów. Czy zna pani moje aplikacje?

— Pamiętam kilka z dawnych wystaw w Krakowie i we Lwowie. Jedną aplikacją przedziwnie piękności, wisiała kiedyś w mieszkaniu Gabrjeli Zapolskiej i znakomita autorka cenila bardzo wysoko tę pracę jako dzieło wielkiego artyzmu. Słyszałam, jak mawiała raz do swoich gości, pokazując im tę aplikację: „Gdyby Rychter-Janowska tylko aplikacje dawała polskiej sztuce, miałaby już prawo do pięknego imienia w historii malarstwa polskiego“. Powtarzając to, dodaję od siebie, że mocno żałować należy, iż zaniechała pani tej pracy, bo w tym

dziale była pani bez konkurencji. Jakaż teraz odpowiada pani technika, zapytać się ośmielę.

— Najchętniej maluję olejno — odpowiada Rychter-Janowska. Sztafarz w pracach moich odgrywa rolę drugorzędną — chociaż i w tym rodzaju mam rzeczy, — które się bardzo podobały na ostatniej wystawie w Tow. Sztuk Pięknych w Krakowie i w Galerii miejskiej w Łodzi. Są to „Jarmark“ i „Procesja“. Przemawiają do mnie zawsze motywy proste i szczerze. — Przedewszystkiem Kocham słońce, jak Kocham prawdę i szczerść. Kocham też jesienny, pełen barw pejzaż polski i szlachecki dwór, otoczony czerwienią winogrodu w blaskach słonecznych. Rozmaltowana jestem we wnętrzach starych, polskich dworów i chętnie także maluję oświetlenia lamp. W ogóle, interesuje mnie każdy problem światła.

Wtrącam coś o motywach włoskich w jej obrazach. Na to wspomnienie twarz artystki ożywia się i jej duże, piękne oczy błyszcą zachwytem.

— Kocham Włochy, jak drugą moją Ojczyznę — mówi entuzjastycznie. Namiećnię też maluję przepojona gorącym Południem architekturę włoską i hiszpańską, — która jest właściwie arabską. Te motywy pociągają mnie bardzo.

— Czy wiele z tych motywów znajduje się w obrazach, przygotowanych na wystawę lwowską? — zapytuję.

— Owszem. Są to te, które pochodzą z ostatniej mojej podróży po Hiszpanji, we Włoszech i w południowej Francji.

— Kiedy wybiera się pani do Lwowa? — Już w najbliższych dniach i cieszę się, że znowu tam będę. Srebrni zawsze jestem we Lwowie i chętnie tam się tam przynosła, ale trzymają mnie w Krakowie obo-

Poniedziałek  
28 lutego

# SZALONE OSTATKI

Hotel  
Krakowski

ZAPRASZAJĄ: TOW. DZIENNIKARZY POLSKICH I ZWIĄZEK ARTYSTÓW SCEN POLSKICH (GNIAZDO LWÓW).

Bilety wstępu do nabycia w Biurze wagonów sypialnych, pl. Halicki.

Humów, które się cisną w podwoje Uniwersytetu, zaledwie znikomy procent poświęci się wiedzy czystej dla wiedzy samej; mimo to Uniwersytet z zasadniczych powodów uważa za główny cel istnienia swego tę pracę: kult wiedzy dla wiedzy, a wszystko inne traktuje jako zadanie, narzucone sobie, obce istocie szkoły, utrudniające jej spełnianie właściwego zadania a nie przynoszące takiej korzyści, jaka winna być odpowiednio do poniesionego trudu. Pomijam już temat samych wykładów, który, ściśle rzecz biorąc, powinien stosować się do treści tych gałęzi wiedzy, nad którymi właśnie dany uczony pracuje, a tymczasem temat ten musi się stosować do potrzeb słuchaczy, mających być w przyszłości lekarzami, profesorami itp. Ale weźmy tak sprawę: na dany wydział np. zgłasza się 1000 nowo wstępujących słuchaczy. Ze względu na wielkość sali i pracowni można przyjąć 100. Więc, aby nie skrzywdzić nikogo, wprowadza się egzamin konkursowy. Odnośny profesor — względnie profesorowie — muszą przepytac 1000 kandydatów, niech na jednego przeznaczy się 15 minut, to mamy już 15 tysięcy minut czyli 250 godzin. Zatem 10 profesorów będzie musiało poświęcić 5 dni po 3 godzin dziennie egzaminom. Tych więc pięć dni jest dla pracy naukowej zupełnie straconych. I dlaczego?

Im wyższym jest poziom pracy naukowej na Uniwersytetach, tem żywsze światło wiedzy promieniuje na cały kraj, tem żywszą będzie praca naukowa we wszystkich szkołach, tem pomysłniej będzie się rozwijało wszystko w kraju. Rzecz to znana, z naszej własnej historii moglibyśmy poprzeć to bardzo wymownymi przykładami i dowodami. Stąd obowiązki: obsadzać katedry uniwersyteckie najlepszymi siłami naukowymi, zapewnić im możliwość swobodnej pracy naukowej, usuwać wszelkie przeszkody, utrudniające im tę pracę, nie powierzać im prac, które nie stoja w ścisłym związku z pracą naukową, a odcinają ich od właściwej pracy.

Nie mogą się jednak profesorowie wszechinnie uwolnić od drugiego pośredniego zadania: przygotowania słuchaczy, z których część zastąpi ich kiedyś w pracy, a

przeważna większość wejdzie w świat i w życie na różne naczelné stanowiska. Z tego więc powodu każde studjum uniwersyteckie musi być ściśle normowane, obwarowane egzaminami i tak urządzone, by profesorowie mieli możliwość stwierdzenia, że słuchacze ich opanowali całokształt wiedzy danej,

a słuchacze mieli pewność, że mogą ten całokształt wiedzy posiadać i opanować.

Ustawa więc ustrojowa musi uprządkować odpowiednio program studjów na każdym wydziale i ustalić ilość, rodzaj i treść egzaminów wymaganych.

## Z za kulis szpiegostwa. Szkoła szpiegowska w Devonshire.

Na zacisznym przedmieściu Londynu, w Devonshire, mieści się ten jedyny w swoim rodzaju uniwersytet. Reprezentowani w nim młodzi adepci kunsztu szpiegowskiego, zanim zostaną przyjęci podlegają wprzód surowej selekcji, przy której główny nacisk kładziony bywa nie na przeszłość kandydata, lecz na wrodzone jego zdolności. Dlatego uczniowie szkoły w Devonshire reprezentują nader różne klasy i warstwy społeczne, od najwyższych do najniższych. Pod tym względem szkoła w Devonshire oparta jest na jaknajszerszej pojętych zasadach demokracji.

zuje selekcja jeszcze surowsza i wymagania znacznie wyższe.

Studja na „uniwersytecie“ w Devonshire trwają trzy lata. Dwa pierwsze lata poświęcone są prawie wyłącznie rozwojowi materiału fizycznego adeptów i ich zdolności aktorskich, trenowaniu ich nerwów, rozwijaniu ich wrodzonej flegmy i opanowaniu. Trzeci rok poświęcony jest zato wyłącznie właściwej technice szpiegostwa pod kierownictwem wybitnych specjalistów i pedagogów zarówno wojskowych, jak i cywilnych.

Na pierwszym miejscu stoi tu nauka wszelkiego rodzaju korespondencji szyfrowanej, jej przeróżnych odmian i metod. Niektóre z tych metod, przyswojone przez szpiegów niemieckich, mieliśmy sposobność już oświetlić w artykułach poświęconych szpiegostwu niemieckiemu. Szkoła w Devonshire posiada jednak ponadto szereg własnych „patentowanych“ tricków i sposobów.

Do najbardziej podstawowych należy umiejętność zdejmniania od ręki planów potrzebnych miejscowości lub fortyfikacji pod postacią nie znaczących „rysunków z natury“. Jako przykład powyższej metody posłużyć może zamieszczony poniżej akademicki rysunek liścia bluszcza, dzieło jednego z uczniów tej obiecującej uczelni. Pod postacią listka bluszcza przedstawiony jest tu szczegółowy plan fortyfikacji. Żyłki na liście przedstawiają dokładnie kontury fortu. Cienkie kreskowe reprezentują miejsca obronne. Małe kropki — rozmieszczenie armat, miejsca zaś przecięcia poszczególnych rozgałęzień — rozmieszczenie dział dalekonośnych. W ten sposób niewinny napozór i romantyczny listek kryje w rzeczywistości treść wcale nie romantyczną.

Jako drugi przykład, nie mniej zręczny i niewinny, posłużyć może zareprodukowany poniżej rysunek motyla, również praca jednego z uczniów szkoły w Devonshire, będący w rzeczywistości zamaskowanym planem fortecy z dokładnie oznaczonym rozmieszczeniem jej obiektów.

Celem przyszłego wzajemnego porozumiewania się na odległość pupilkowicie z Devonshire przechodzą skomplikowany kurs umówionego słownictwa, pozwalającego im pod najniewinniejszymi wyrazami szyfrowanej w ten sposób depezy lub listu odefrowywać bez trudu ich treść właściwą.

W słownictwie tem imię chrzestne, użyte na końcu jakiegoś zdania oznacza z reguły statek wojenny. Przydomek odpowiada okazytaw handlowemu itd. bez końca.

Dla przykładu przytaczamy kilka najbardziej konwencjonalnych zdań o treści umówionej, zaczerpniętych z tego słownictwa.

„Proszę przysłać mi do... wycinek z „Ty-mosa“ — oznacza w rzeczywistości: — „W... powstaje nowa baza morska“. Adres „doka“ ma być przesłany rzekomy wycinek jest



Znaczny procent wśród wychowanków tego dziwaczego uniwersytetu stanowi młodzież nieangielska. Awanturnicy adepci z La-Manchu mają doń dostęp narówni z młodzieżą anglo-saska, pod warunkiem, że obowiązują się na przyszłość służyć jedynie, wyłącznie i bez zastrzeżeń swej nowej przybranej ojczyźnie — Anglii. Oczywiście w stosunku do młodzieży nieangielskiej obowią-



wiązki rodzinne i społeczne. Lwów słynie z gościnności. Dla mnie zawsze okazał duży szacunek. Jadę też do tego miasta pełna dobrej wiary i otuchy.

— Mam nadzieję, że nie zawiedzie się pani. Lwów umie cześć ludzi pracy i zasługi. A pani ma naprawdę zasługi bardzo znaczne. Wiemy o tem, że obrazy pani zakupione zostały do muzeów europejskich, że jest pani laureatka nagrody im. Barczewskiego w Akademii Umiejętności w Krakowie, i że w galeriach prywatnych nie tylko polskich, ale we Francji, Włoszech i w Ameryce, znajdują się obrazy pani między dziełami pierwszorzędnymi artystów współczesnych. Lwów powita wystawę obrazów pani z tem uznaniem, jakie należy się znakomitej artystce.

S. A.

KAWA RIEDLA

## Warunki pokojowe Kantonu.



Minister spraw zewnętrznych Kantonu — Tezon, żąda w swoich najnowszych, rzekomo ostatnich propozycjach pokojowych, uznania rządu kantońskiego, jako jedynego rządu chińskiego, przyrzeczenia rządu angielskiego, że nie będzie pertraktował z Pekinem, w końcu wstrzymania wysyłki wojsk do Szanghaju. Rycina nasza przedstawia ministra Tezena,

rownocześnie miejscem powstania wspomnianej bazy.

„Otrzymałem list z...“ — oznacza: „Krażownik nieprzyjacielski zawinał do portu... (nazwa miasta)“.

„Otrzymałem wiadomość z...“ — oznacza: „Wielki okręt handlowy zawinał do portu...“.

„Mam nadzieję, że wkrótce otrzymam nowiny z...“ — oznacza: „Mały okręt handlowy zawinał do portu...“.

„Oczekuję wiadomości z...“ — oznacza: „W pobliżu... widziano nieprzyjacielską łódź podwodną“.

Jeśli nadawca pragnie zaznaczyć ilość okrętów, o których donosi, dodaje do powyższej formuły nazwę jednego z dni tygodnia, przyczem „poniedziałek“ oznacza w tym wypadku cyfrę 1, czwartek — cyfrę 4, sobota — 7 itp.

Np: „Otrzymałem w piątek list z Hel-singborgu“ — oznacza: „Sześć krażowników nieprzyjacielskich zawinęło do portu w Hel-singborgu“ itp.

Jeśli agent zamiast pierwszej osoby liczby pojedynczej używa w jednym z takich zdań pierwszej lub drugiej osoby liczby mnogiej (otrzymaliśmy, oczekujecie), znaczy to, że okręt, o którym mowa, wypłynął na pełne morze i zdąży w kierunku południowym.

Jeśli jedno z powyższych zdań użyte zostało w formie bezosobowej („List z...“ itd), to oznacza, iż okręt odpłynął z portu i zdąży w kierunku północnym.

Jeżeli w jednym z wspomnianych zdań agent wzmiankuje coś o czyjejs chorobie, to oznacza to, że rzezonny okręt z powodu uszkodzeń nie może kontynuować swej marszruty.

Oto jeszcze jeden przykład umówionej korespondencji telegraficznej o znaczeniu zawsze tem samem:

„Postaraj się w niedzielę uzyskać z nami połączenie telefoniczne z Newcastle, Karol“ — oznacza: „Siedm okrętów nieprzyjacielskich widziano koło Newkastle zdrażających na południe“.

Jak widzimy słownik szkoły w Devonshire przedstawia się dość skomplikowanie. Jeśli dodamy do tego, że umówione wyrazy często, w pewnych określonych odstępach czasu, zmieniają swe umowne znaczenie,

przekonamy się, że odcyfrowanie listu szpiegowskiego, napisanego według tego klucza, nie należy do rzeczy łatwych.

Poszczególne imiona mają znaczenie następujące: Berta — okręt wojenny; Dora — kontr-torpedowiec; Sara — Łódź podwodna; Timy — torpedowiec; Mary — okręt handlowy; Luiza — aeroplan; John — szpieg cudzoziemski, etc. etc.

Ilekrót w komunikatach „Intelligence Service“ spotykamy słowo „ślub“ lub „zaręczyny“ oznacza ono zawsze bitwę lub pościg.

Wyraz „do łózka“ oznacza zatopienie okrętu.

„Wezwał lekarza“ oznacza, iż przeciwnik wycofał się ze stratami. Itd:

Wyliczyć nawet setnej części tych umówionych określeń — niepodobna. Są ich setki.

Pracownicy uczniowie szkoły w Devonshire muszą niewątpliwie odznaczać się prócz wielu innych zalet cielesnych i duchowych także fenomenalną pamięcią.

## Rozszerzenie pomocy dla bezrobotnych.

### Zamiast sześciu tygodni --- 10 tygodni zasiłku.

W myśl ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, robotnicy sezonowi, których normalna praca trwa krócej niż 10 miesięcy w roku, nie mają prawa do zasiłku na wypadek bezrobocia. Sama jednak ustawa w art. 5 daje możliwość, by w wyjątkowych wypadkach i tacy robotnicy mogli uzyskać zasiłek.

Wobec tego, że niektóre kategorie robotników sezonowych już od szeregu lat pozostają bez pracy, ministerstwo skorzystało z przepisu ustawy

i przyznało im prawo do zasiłku przez 6 tygodni. Ponieważ jednak okres ten jest zbyt krótki, przeto organizacje robotnicze zwróciły się do rządu z prośbą o przedłużenie 6-tygodniowego terminu.

Rząd, uwzględniając ten słuszny postulat, ma zamiar w drodze dekretu przedłużyć t. zw. martwy okres z 6 na 10 tygodni i w ten sposób umożliwić sezonowym bezrobotnym pobieranie zasiłku jeszcze przez okres 4 tygodni.

## Napad rabunkowy na tramwaj.

### Za wykrycie sprawców wyznaczono 1000 zł. nagrody.

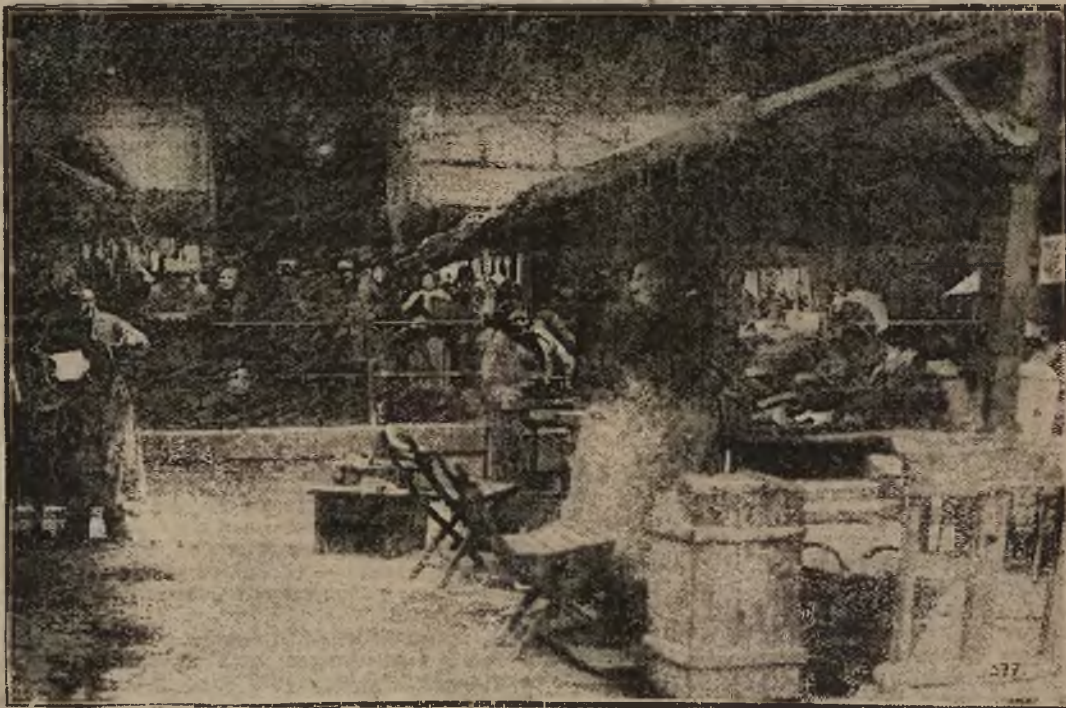
Na Górnym Śląsku zdarzył się nienotowany dotychczas w kronice policyjnej napad rabunkowy. Dokonano go na tramwaj, jadący z Mysłowic do Katowic. Do wozu wtargnęło pięciu bandytów, którzy ubezwładnili kierowcę i obrabowali konduktora z gotówki, a pasażerów z pieniędzy, zegarków i biżuterji. Bandyci po dokonaniu rabunku zabrali korbę od wozu i zbiegli w kierunku Sosnowca.

Zawiadomiona o tem policja rozesłała na-

tychmiast silne posterunki w kierunku Szopienic i Sosnowca, lecz pościg był bezskuteczny. Wobec tego komenda policji w Katowicach wyznaczyła nagrodę 1.000 zł, dla tego, kto wykryje lub przyczyni się do wykrycia sprawców napadu. Zachodzi przypuszczenie, że wśród napastników są mordercy ś. p. nadgórnika Wojciechowskiego, za których wykrycie zarząd kopalni Gieschego wyznaczył również 1.000 zł.

## Na placu Krakowskim.

(Z cyklu „Obrazki z miasta“).



(d) Duży miejski Bazar targowy na placu Krakowskim nie może już pomieścić sprzedających. Toteż dokoła niego ustawiono całe szeregi budek i straganów, na których sprzedaje się wędliny, pieczywo i towary galanteryjne. Kupującą tu publiczność stanowią sfery biedniejsze i wiejskie, a ruch przy straganach zwykle jest silniejszy w dniach targowych, to jest we wtorki i piątki. Nasze powyższe zdjęcie fotograficzne przedstawia stragany z wędlinami w chwili, gdy rzeźniczki oczekują przybycia kupujących.

# Boy w Sorbonie.

Uczczenie polskiego Rómacza przez rząd, Akademię i młodzież francuską (Od naszego korespond. paryskiego).

Paryż, 20 lutego.

(jb) W dniu wczorajszym, w wielkim amfiteatrze Sorbony paryskiej odbyła się imponująca uroczystość zorganizowana przez Towarzystwo „Les amis de la Pologne“ na cześć bawiącego w Paryżu Rómacza na język polski kilkudziesięciu tomów literatury francuskiej, Tadeusza Boya-Zełęńskiego. W uroczystości tej wzięli udział: z ramienia rządu — minister Louis Marin, z ramienia Akademii Francuskiej — sekretarz jej, René Doumic, ambasador Chłapowski, kolonja polska oraz młodzież francuska, zgrupowana dokoła Towarzystwa Przyjaciół Polski.

Obrzymia, dwupiętrowa sala amfiteatru Sorbony wypełniona została po brzegi zaproszoną publicznością polską i francuską.

Uroczystość zagał minister Marin, prezes honorowy Towarzystwa „Les amis de la Pologne“; szkicując w barwnym przemówieniu genezę i historję odwiecznej przyjaźni narodów polskiego i francuskiego. Tłómacząc w słowach pełnych dowcipu, iż rząd francuski nie posiada innego sposobu wyrażania swej wdzięczności i uznania pionierom na polu wzajemnego jeszcze ściślejzego poznania się i zbliżenia obu narodów, jak abdarowywanie ich odznakami zewnętrznymi, mówca udekorował polskiego Rómacza z ramienia rządu oficjerskim krzyżem legji honorowej.

Na mowę ministra Marina odpowiadał Boy rodzajem prelekcji-sповідzi, na temat: moja karjera — od medycyny do literatury. Złośliwy autor najjadliwszego pamfletu na jubilatów czuł się wyraźnie nie swojo w pompatycznej atmosferze wspaniałego „jubileuszu“. Mówił cicho i z pewnym zakłopotaniem. Spowiedź jego była raczej wyznaniem miłosnym u stóp literatury francuskiej. W właściwym mu dowcipnym i błyskotliwym tonie opowiadał Boy publiczności francuskiej dzieje swego pierwszego pobytu w Paryżu, który zdecydował o jego karierze życiowej, o swym entuzjazmie dla piosenki paryskiej i jej starszej siostry — literatury. „Spowiedź“ jubilata nagrodzona została hucznymi oklaskami.

Z kolei przemówił p. René Doumic, członek Akademii francuskiej, podkreślając literackie walory wyznań swego przedmówcy. Z podziwem zaznaczył, że dawno już nie miał sposobności słyszeć przemówienia, tak pełnego „espritu“ i „tak bardzo paryskiego“. Składając Boyowi w imieniu „niesmiertelnych“ podziękowanie za przyswojenie językowi polskiemu literatury francuskiej, mówca wyraził serdeczne życzenie literackiego rewanzu Francji, polegającego na przyswojeniu językowi francuskiemu najcenniejszych utworów literatury polskiej, z których „akademik“ zna jedynie dwa przekłady: „Quo Vadis“ Sienkiewicza i „Chłopów“ Reymonta.

Przemówienia zeszły na tery wzaajemnych zwierzchni i spowiedzi, w których udział wzięli również minister Marin

Wieczór w imieniu ambasadora Chłapowskiego zamknął w krótkim przemówieniu o znaczeniu politycznym przyjaźni polsko-francuskiej radca Arciszewski.

Ceeha zastanawiająca tej młej i poehlebnej dla nas skądinąd uroczystości był całkowity brak przedstawicieli Francji i postępowej. Zarówno minister Marin, filar prawicy parlamentarnej, jak i p. René Doumic, reprezentujący obaj Francję zachowawczą. Być może widzieć w tem należy odhicie bardzo niekorzystnego dla Polski prądu w kołach liberalnych i postępowych, wywołanego niedawnymi aresztowaniami posłów hufarskich, którego wyrazem był zwolany niedawno nowy „Wice protestacyjny przeciw białemu terrorowi w Polsce“. Na wiecu tym z zarzutami przeciwko Polsce wystąpili obok komunistów także umiarkowani socjaliści

# ROK 1947

Oto tytuł SENSACYJNEJ POWIEŚCI, której druk rozpoczniemy w odcinku „Wiek Nowy“ już w PRZYSZŁYM TYGODNIU. — Autorem tej noweli jest dr. ANTONI MARCZYŃSKI, jeden z najpoczytniejszych dziś pisarzy polskich, którego powieść p. t. „W PODZIEMIACH KARTAGINY“, drukowana w „Wiek Nowy“ w ostatnim kwartale ub. roku, — obudziła wśród Czytelników naszych tak żywe i niesłabnące do końca zajęcie. Nie wątpimy, że takie samo a może jeszcze większe zajęcie obudzi

# ROK 1947

zarówno ze względu na niezwykle ciekawą fabułę, jak oryginalny i fantastyczny sposób jej przeprowadzenia. Treść stanowią łańcuch bajkowe przygody młodego Polaka, rzuconego losem do Nowego Jorku właśnie w czasie największego naprężenia między Stanami Zjednoczonymi Półn. Ameryki a Japonją, — które wreszcie doprowadza do straszliwego w swych skutkach starcia tych dwóch potęg. — Bohater powieści wpada w wir zakulisowych intryg politycznych, urozmaiconych całym splotem romantycznych awanturek i tragicznych przejść, w końcu szczęśliwie dla niego zakończonych. — Rzecz czyta się od początku do końca z rosnącym ustawicznie zainteresowaniem.

francuscy, między innymi zaś nestor radykalizmu francuskiego, prof. Ferdynand Buisson, jeden z najbardziej szanowanych mężów Francji, prezydent Ligi Obrony Praw Człowieka.

## Wykrycie jacejki komunist. w wojsku.

Działała ona wśród żołnierzy 43 p. p. w Dubnie.

W Dubnie wielkie wrażenie wywołał fakt wykrycia jacejki komunistycznej w stacjonowanym tam 43 pułku piechoty. Na czele jej stał szeregowiec Lejbe Sajter z Zamościa, którego aresztowano i oddano do dyspozycji prokuratora wojskowego w Lublinie.

Sajter szerzył propagandę komunistyczną nie tylko wśród żołnierzy, ale również w zwią-

zkach zawodowych. Jednakże oddział II-gł wojskowy szybko zlikwidował tą zbrodniczą działalność Sajtera, bez poważniejszych następstw, które mogła wywołać.

Spodziewane są dalsze aresztowania wśród wojskowych różnych garnizonów, gdyż prowadzą do tego ważne poszlaki.

## Ludzie — czy szakale?

Pijaństwo i rozpusta wśród grobów cmentarnych.

(c) O zdżczeniu obyczajów wśród pokolenia powojennego mówi się i pisze nieustannie. Istotnie zdarzają się coraz częściej wypadki, które wprost mrozą krew w żyłach, tak są potworne, tak ohydne w swem wynaturzeniu. Ostatnio jeden z takich wypadków zdarzył się w Pabjanicach.

Trzej tamtejsi „młodzieńcy“, Teofil Ślupa, Feliks Szerek i Władysław Wileczak, czując wpływ gotówki w kieszeni, urządzili sobie najpierw libację w restauracji, a następnie wpadli na pomysł, aby

„zabawić“ się na cmentarzu.

Dobrali sobie w tym celu niejaką Genowefę Bizo-zowską, osobę, zapatrzącą się dość lekko na życie, uzbrowili się w parę butelek wódki i świece — bo była już noc — i ruszyli razem na cmentarz.

Tam, zatknąwszy w jedną z mogił zapaloną świecę,

rozpoczęli wśród grobów nową pijatykę. Ale nie dość im było tego świętokradztwa. Zaproponowali dziewczynie inną zabawę, a gdy ta nie chciała się zgodzić, rozbawiona trójka rzuciła się na nią, zdarta z niej wszystko ubranie i bieliznę i nadużyła wobec niej swej przemocy do ostatku. Ponieważ zaś dziewczyna opierała się, dotkliwie ją pobili i poranili,

używając za narzędzie katowania po-wyrywane z kilku mogił krzyże.

Dziewczyna, leżąc wśród grobów naga, straciła przytomność, a wyprzedzili młodzieńcy roz-

poczęli dokoła niej dziki taniec,

niezamowitą na cmentarzu sarabandę.

Scena ta na cmentarzu, przy migotliwym świetle świecy, wydała się powracającej z wolna do przytomności Brzozowskiej jakimś szalonym potępieńcstwem, to też w pewnej chwili zerwała się pomimo bólu i zaczęła uciekać

naga, z ranami broczącymi, wypadła za bramę cmentarną i uciekając ucieka, trafiła na posterunkowego.

Ten, dowiedziawszy się o świętokradkiej zabawie, gwizdkiem przywołał patrol policyjny. Urządzono obławę i wkrótce trzej świętokradcy wśród rozdzierających krzyków i obelg, miotanych pod adresem policji, zostali sprowadzeni do komisariatu, a następnie z polecenia sędziego śledczego osadzeni do sprawy w więzienie.

## TOWARZ. OCHRONY PRAWNEJ

w sprawach skarbowych i administracyjnych we Lwowie ul. Łyczakowska i. 9. Siły fachowe. Sporządza pisma i zeznania — Interwenjuje.

# Z karnawału.

## BAL BANKOWCÓW.

(R) Bal Urządzony staraniem urzędników banków (wowskich na doznód swych kolegów bezrobotnych, w salach Kasyna i Koła lit.-art. skupił między całą elitę potentatów bankowych, a e również i przetrwali sier rządowych, przemysłowych i zawodów wolnych.

Bal zaszczytlił swą obecnością: woj. Garapch, wiceprezesa Zw. Banków: dr. Bożewicz i dr. Garski, prezydent Neumann, d-ca DOK, gen. Sikorski, dyrektorów banków: dr. Merunowicz, Grabscheid, dr. Halpern, dr. Krzysztosi, Süßwein, Ant. Rozwadowski, Weintraub, Guzecki i Adalf Schotz; gen. Lamezan; dyr. giełdy dr. Paneth i w. in.

Zbyteczne dawać, że do uświetnienia balu przyczyniły się w pierwszym rzędzie oryginalne i barwne toalety pań Zauważaliśmy między innymi pp.: prez. Neumannowa; dyrektorowe: Merunowiczowa, Weintraubowa, Krzysztosiowa, Halpernowa, Rozwadowska, Hawrysiwiczowa, Olge Schotzowa, Abrahamowa, Matyskowa, Medwinowa, Nyczowa; prok. Günterowa, Zb. gn. Laskowicka; E. Hlaszowa Garapichowa, prof. Stefikowa, pki. Radlakowa, inż. Schmidowa; dr. Grosłowa; dyr. Towarnicka, mec. Ostaszewska, Rollerowa, Appermannowa, Linielwa, Weinfeldowa, p. Gerstenfeldowa, Penziasowa, Steciwczowa, Wiśniewska, Madejska, Jasińska, Liebichowa; panny: Skolozdrówna, Białke, Auerbachówna, Janke Komanówna, Wittlinówna, Landesówna, Gottliebówna, Cesie Gewürzówna, i w. w. n.

Ze inne panie nie zostały tu imieniem wyliczone, nie wina ani ich sukien, ani naszego sprawozdawcy, lecz jedynie braku miejsca. — Zabawa przeciągała się do białego rana, ba rad tem, by się dobrze bawiono czuwał niestrudzenie ruchliwy komitet pod przewodnictwem prez. p. Nycza oraz pp: Madajskiego i dra Schleichera.

## Program radiokoncertów na sobotę dnia 26. lutego 1927.

Warszawa 1111. Godz. 17:15 Koncert popołudniowy. — Godz. 18:40 Rozmaitości. — Godz. 22:30 Transmisja muzyki tanecznej. — Berlin 483.9. Godz. 20— Zebacie karnawałowa z udziałem pań. — Wiedeń 517.2. Godz. 11— Koncert przedpołudniowy. — Monachjum 555.7. Godz. 20:15 Rozmaitości: śmiech, lutnia, humor. — Rzym 445. Godz. 17:15 Koncert. — Bruksela 508.5. Godz. 21:50 Wieczór taneczny. — Davenport 1600. Godz. 18— Londyńska radiorkiestra. — Oslo 370.4. Godz. 22:15 Muzyka taneczna. — Medjolan 315.8. Godz. 22:45 Jazzband z baru tokańskiego, pod dyr. Feruzzi. — Berno 411. Godz. 17— Orkiestra. — Wrocław 322.6. Godz. 23— Muzyka taneczna.

## Mownica publiczna.

### DZIWOŁAG AUSTRIACKI.

W ustawie łowieckiej z 13. lipca 1909, Nr. 2 z roku 1900 Dz. u. k., uchwalonej przez Sejm Galicyjski dnia 2. listopada 1908, a obecnie obowiązującej w Małopolsce i gorliwie wykonywanej przez niektórych pp. Starostów, istnieje § 46, który brzmi: „Zakazano jest polować w niedziele i święta urozyste“. Poza tem nie więcej! Jaka z postanowienia tego wypływa tendencja, tego nie rozpoznajemy. Możliwe, że ustawodawcom rozchodziło się o zapobieżenie odcigania ludu wojskiego na nagonkę w niedziele i święta od wykonywania praktyk religijnych. I byłaby w tem racja, gdyby przepis ten ograniczał się wyłącznie do zakazu polowania z nagonką w czasie nabożeństwa rannego. A skoro i rozporządzenia wykonawcze do ustawy nie określają bliżej tego przepisu, wobec tego wypadłoby myśliwym zaprzestać polować w niedziele i święta wszelkich uznanych w tym kraju wyznań i obrządków choćby nawet z wyłączeniem na kuropatwy, kaczki, piskwotki, przelotnie, szkodniki i drapieżce.

Wprawdzie przepis ten also wyrządza krzywdę myśliwym, rozporządzającym dozwolone swolm czasem, jak właścicielom dóbr itp. ani łowcom nie potrzebują polować w

# ZAWIADOMIENIE!

Wystąpiwszy d. 25. lutego br. jako spółnik z Zakładu fryzjerstwa damskiego w Hotelu Europejskim, nabyłem na własność Salon Fryzjerski dla Pań (skład perfumeryj i kosmetyków) pod firmą „OTTO“ Lwów, ul. Czarnieckiego (obok Hotelu Warszaw.) pl. Bernardyński 5.

Nabyty przezemnie Zakład prowadzić będę pod własną firmą. — Nadmieniam, że zapewniłem sobie pierwszorzędnym współpracowników i dołożę wszelkich starań, by Zakład mój utrzymał na wyżynie nowoczesnej techniki fryzjerskiej i kosmetycznej.

## M. PREVENDAR

14346

niedziele i święta, bo zawsze czas mają. Ale jest wielka liczba myśliwych, którzy nie mają wcale możności polować kiedyindziej, jak właśnie w niedziele i święta. Lekarz, adwokat, sędzia, profesor, urzędnik przemysłowiec, oficer, kupiec nie może korzystać z chwili wolnych od zajęć zawodowych, ażeby w niedziele lub święta oddać się szlachetnej rozrywce polowania. Jeżeli więc polowania nie zaniecha, to będzie polował w dni powszednie, ze szkodą dla siebie i kraju a w niedziele i święta będą grasować klusownicy. „Kto w dniu powszednie urządza zabawy, ten popełnia zbrodnie wobec ojczyzny“. Te słowa wypowiedział w r. 1925 na pewnym przyjęciu Prezydent Rzeczypospolitej Pan Wojciechowski. Zupelna racja. Nie rozumie my więc dlaczego ten właśnie myśliwy ma być pozbawiony w niedziele i święta uprawiania swej rozrywki i posilenia ubitą zwierzyną swoj rodzinny. Wszak właśnie w dni te odbywają się wyścigi konne i wszelkie inne zabawy sportowe, dlaczego więc nie wolno

polować bodaj z wyżym a z nagonką po nimie? Dlaczego wreszcie ten dziwoląg austriacki ma obowiązywać wyłącznie myśliwych małopolskich, skoro ustawy łowieckie Wielkopolski i Królestwa Polskiego a nawet wszystkich krajów całego świata takiego zakazu nie zawierają.

Myśliwi Członkowie Małopolskiego Towarzystwa Łowieckiego powinni na swym wiecu, odbyć się mającym dnia 27. bm. uchwalić odpowiednią rezolucję a Pan Minister Spraw Wewnętrznych — o czem nie wątpimy, położyć bezzwłocznie kres złemu.

Przy obstrukcji, zaburzeniach trawienia, zgadze uderzeniach do głowy, bólach głowy i ogólnem niedomaganiu, zażywa się rano naczczo szklanke naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa“. Na podstawie dośw. adzeń dokonanych w klinikach chorób wewnętrznych, woda Franciszka-Józefa jest jedynym i najskuteczniejszym środkiem przeczyszczającym. Zadać w apt. i drog. 566

## Śmiertelne zamrożnięcie w Tatrach.

Zakopane, w lutym. (kap) W Zakopanem pamiętają jeszcze niedawną tragedję zasypanych przez lawinę śnieżną w Dolinie Chochołowskiej, gdy oto zdarzył się nowy wypadek tragicznej śmierci w górach.

Przed paru dniami wyszedł z Zakopanego do Zubsuchego kilkunastoletni Franciszek Galica, praktykujący u jednego z kalfarzy zakopiańskich, który pragnął odwiedzić rodzinę swoją w Zubsuchem. Młody góralezyk nie zważał na zapadającą ciemność i wzmagającą się zadymką śnieżną i wyruszył w drogę na przelaz przez Gubałówkę. Spotkawszy kilku towarzyszy, idących w tym samym kierunku, wstąpił wraz z nimi do przydrożnej karczmy, gdzie wszyscy wypili zbyt wielką ilość alkoholu na rozgrzewkę.

Gdy następnie ruszyli w dalszą drogę, śnieżna zawięja wkrótce ich rozdzieliła i Galica znalazł się sam na dość niebezpiecznych zimą stokach Gubałówki. Podpity, widocznie zagubił dro-

gę i zabił się w lesie na Gubałówce. Szalejący tej nocy mroźny wichur musiał go powalić na ziemię, a zawięja śnieżna pokryła go grubym warstwą śniegu, z pod którego młody chłopak nie mógł się już wydostać, chociaż staczał powoli, jak wskazuji ślady, długą walkę z nakrywającą go powłoką śnieżną.

Matka góralezyka, wdowa, nie przeczuwając nie złego, nie czyniła za swym jedynakiem żadnych poszukiwań, tak, że Franek Galica kostniał 4 dni pod lodową powłoką. Dopiero, gdy się zorientowano, że zając musiało nieszczęście, wyruszyła ekspedycja narciarzy w poszukiwaniu za chłopcem. Początkowo poszukiwania nie odniosły skutku. Dopiero owezarski pies, ulubieniec Franka, wyrwał go pod śniegiem i szczeraniem zwrócił uwagę szukających narciarzy. Z trudem wydobyto z pod śniegu sine i skostniałe zwłoki chłopca i odwieziono je zrozpaczonej matce.

## Ujęcie międzynarodowego oszusta.

Jak inżynier z Warszawy zbierał na rumuńskich bezrobotnych.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, w lutym.

(iz). Onegdaj przybył do biura kupca, Marka Goldsteina, ul. Lipowa 66, jakiś elegancko ubrany jegomość, który oświadczył, że jest inżynierem z Warszawy i otrzymał od tamtejszego konsulatu rumuńskiego pełnomocnictwo na zbieranie datków dla rumuńskich bezrobotnych. W wymownych słowach starał się tej zareklamować, swoją akcję i prosił Goldsteina o jakiś datek na ten cel. Sprawa cała wyglądała bardzo podejrzanie, to też kupiec zażądał okazania dokumentów. Na to przybyły przedstawił rzeczywiście uprawniające papiery z podpisami i pieczętką, ale p. Goldstein mając teraz wątpliwość co do autentyczności podpisów, posłał skrycie do policji, a drzwi zamknął na klucz.

Przybyły, widząc, co się święci, przyznał się do uprawiania oszustwa i począł prosić Goldsteina, by go wypuścił, za cenę oddania wszystkich zebranych pieniędzy. Gdy i to nie pomogło, zaczął wreszcie grozić zemstą i awanturować się, krzycząc, że wielu ludzi już odezło go na własnej skórze. Kres temu położyło przybycie policji, która aresztowała inżyniera i rozpoczęła dochodzenia.

Okazało się, że jest to poddany rumuński inżynier, Majer Goldner, członek międzynarodowej szajki oszustów. Po przybyciu do Polski nabył on we Lwowie sfałszowane dokumenty i uprawnienia i zabezpieczywszy w ten sposób, rozpoczął akcję na wielką skalę. W Warszawie grasował przez cały miesiąc naciągając naiwnych w niemożliwy sposób.

Wreszcie postanowił zmienić miejsce operacji i przybył do Stanisławowa, ale tu wpadł w ręce policji.

Należy przypuszczać, że dalsze, szczegółowe dochodzenia doprowadzą do wykrycia całej szajki i źródła we Lwowie, gdzie Goldner nabył sfałszowane dokumenty. Przy aresztowanym znaleziono plik odezwo żydowskich, dwie listy składkowe, cztery fotografie i zaświadczenie konsulatu rumuńskiego w Warszawie i rzekome błogosławieństwo rabina dla ofiarodawców.

## Zgon wybitnej artystki niemieckiej.



W Ameryce zmarła Agnes Sorma, jedna z najwybitniejszych niemieckich artystek dramatycznych. Była Niemką, lecz pochodziła z rodziny polskiej i urodziła się we Wrocławiu. Jej właściwe rodowe nazwisko opiewa: Agnieszka, Marta, Karolina Zaremba. Ten fakt podnoszą obecnie także dzienniki berlińskie.

Od młodości czując powołanie do sceny, początkowo grała role dziecięce, a gdy Conried zbierał trupe niemiecką dla Ameryki i młodzieńca, piękna Zarembówna stanęła przed nim, jako kandydatka, Conried jednak uznał, że nie posiada talentu, pozostała więc w Niemczech. Dopiero Adolf L'Arrange, organizując „Deutsches Theater“, odkrył jej talent, który rozwijając się stopniowo, zajął w pełni na scenie berlińskiej i innych.

Będąc u szczytu sławy, Sorma poślubiła hrabiego włoskiego, Mito de Minotto, a po wiwszy mu syna, opuściła scenę. Po śmierci męża wyjechała do Chicago, do syna, który tam wywedrował, a następnie razem z synem do Arizony, gdzie młody hrabia Minotto był zainteresowany w kopalniach miedzi. Tam też w roku ubiegłym wybudowała sobie pod miastem Prescott wille, w której obecnie brzo zakończyła życie.

## Niemcy maszerują...

Pierwsza parada wojskowa od roku 1914.

(b) Po raz pierwszy od roku 1914 odbyła się o-rogdaj w „Lustgarten” w Potsdamie parada wojskowa. Oddziały wojskowe przemarszerowały w paradnym uniformie przed dowódcą Reichswehry,

## GZOTYCZNA PREMIERA W A P O L L O. ZUPEŁNA NOWOŚĆ.

Na tle fascynującej przyrody indyjskiej, dramat prawdziwej, głębokiej miłości pt.

# NAJUKOCHAŃSZA ŻONA MAHARADŻY

GUNNAR TOLNAES i KARINA BELL w rolach głównych.

14363

generałem Heyem, który wygłosił do wojska krótką przemowę. W rewji brali udział liczni oficerowie w dawnej armii cesarskiej w uniformach. Obecny był wśród nich po cywilnemu książę Oskar pruski.

## Walka o dziecko na ulicy.

Usłużna kobieta. — Zniknięcie dziewczynki. — Walka matki ze złodziejką. — Spodziewała się otrzymać zapomogę.

(Od naszego korespondenta).

Praga, w lutym.

(r) Onegdaj była ulica Belgredihó w Pradze widownią ciekawego wypadku. Pewna pani, która szła z dzieckiem do mieszczącego się przy tej ulicy biura pośrednictwa pracy, została przed wejściem do kancelarii zagadnięta przez jakąś kobietę, która ofiarowała się z tem, że potrzyman jej dziecko do czasu, aż wróci. Gdy jednak zgodziwszy się na to, wyszło z biura, nie spostrzegła już ani owej kobiety ani dziecka. Zdołała ich jeszcze dogonić, teraz jednak przyszło do bójki o dziecko, o którym złodziejka twierdziła że jest jej własne. Po sprowadzeniu jej na policję, stwierdzono, że jest ona służącą bez chwilowego zaęcia. Dziecko chciało sobie przywłaszczyć w tym celu, by móc, jak się spodziewała, otrzymać łatwiej jakąś zapomogę.

## Krwawa pomsta.

Młodzieńcy ojciec wypiera się winy. — Brat mści się za uwiedzoną siostrę. — Nożem w serce. — Morderca powiesił się w lesie. (Od naszego korespondenta).

Praga, w lutym.

(r) W miejscowości Asz rozegrała się tym dniem groźna tragedia młodych ludzi. 18-letni Karol Schmidt, został przez dziewczę, z którym utrzymywał stosunek miłosny, wskazany jako ojciec tej dziecka. Mimo że Schmidt zaprzeczał temu stanowczo, został przez sąd skazany na p'acenie alimentów. Gdy Schmidt, który w dalszym ciągu twierdził, że nie jest ojcem dziecka, nie dotrzymywał swych zobowiązań płatniczych, doszło między nim a 20-letnim bratem dziewczyny kilkakrotnie do ostrych starć, przy których ostatni odgrażał się, że pomści srogo swą siostrę. W poniedziałek rano opuściło towarzystwo, w którym znajdowali się też obaj młodzieńcy, sale taneczna. Przed domem Schmidta obaj pożegnali się z resztą towarzystwa. Za chwilę jednak przybiegł brat dziewczyny z powrotem i krzyknął: Zabijem Karola, zapieście go do domu, ja się powieszę! — Po tych słowach znikł Schmidt został rzeczywiście znalezony martwy, z nożem w sercu. Mordercę po długich poszukiwaniach odszukano w pobliskim lesie, gdzie powiesił się na drzewie.

## Tragiczna śmierć konduktora, któremu maszyna obcięła obie nogi.

### Wypadek na dworcu kolejowym w Bukaczowcach.

(d.) Wczoraj rano na dworcu kolejowym w Bukaczowcach na linii Lwów - Stanisławów wydarzył się tragiczny wypadek, który zakończył się śmiercią konduktora kolejowego, nazwiskiem Wundka. Oto na dworcu tym zatrzymał się pociąg towarowy, poczem maszyna zaczęła manewrować, przetaczając wagony, które miały pozostać na tej stacji.

W czasie tym przez tory przechodził konduktor Wundka. Pozliznął się on na szynach i upadł, a równocześnie nadjechała maszyna, której koła obcięły Wundce obie nogi. Natychmiast starano się ciężko rannego przewieźć do szpitala w Stanisławowie — jednak ten wkrótce umarł z powodu znacznego upływu krwi.

## Ostrzeżenie przed oszustem.

Policyjne listy gończe.

(d.) Policja państwowa obecnie w całej Polsce poszukuje niebezpiecznego złodzieja i oszusta, będącego rodem ze Lwowa. Jest to Stanisław Schleyen, liczący lat 19, średniego wzrostu o rudych włosach, bez zarostu na twarzy. Jest on ubrany w granatowy mundur sportowy.

Zeszłego roku Schleyen był oddany do Zakładu poprawczego w Przydzielniczy obok Przemyśla. Zbiegł jednak stamtąd w listopadzie roku zeszłego i do tej pory policja nie może go ująć. Tymczasem S. objeżdża różne większe miasta i popełnia w nich wyrafinowane oszustwa, po których znikają. W międzyczasie był we Lwowie także, gdzie tego miesiąca w Domu Techników jednemu ze studentów z walizy skradł 150 zł. i palto zimowe.

Po tej kradzieży w kilka dni później wypłynął Schleyen w Grudziądzu. Tam na sfałszowane telegrafy, rzekomo pochodzące ze Lwowa od firmy naftowej „Galicia”,

podjął w banku kwotę 400 zł. i 350 zł. Był nawet już w rękach policji, jednak zdołał zbiec.

Policyjny urząd śledczy we Lwowie za Schleyenem rozesłał listy gończe z tem, że w razie przytrzymania należy go odesłać do lwowskiej policji. Kto zatem miałby wiadomość o miejscu pobytu Schleyena, powinien o tem zawiadomić najbliższy posterunek policyjny.

## Kradzieże na klinikach szpitalnych.

(d.) W dniu wczorajszym na lwowskich klinikach szpitalnych wydarzyły się dwie kradzieże, prawdopodobnie dokonane przez jednego tego samego złodzieja.

I tak dr. Buzanowski zawiadomił policję o kradzieży, dokonanej na klinice czczonej szpitala powszechnego. Tam do zamkniętej pracowni lekarskiej między godziną 11 a 12 dostał się jakiś złodziej i zabrał damskie futro selskinowe wartości 2000 złotych. Było ono własnością dr. Marji Seidlerówny, zamieszkałej przy ulicy Lyczakowskiej l. 77.

Równocześnie podobna kradzież miała miejsce na klinice usznej przy ul. Hausnera l. 9. Tu skradziono płaszcz na szkodę Niny Naglerówny, słuchaczki medycyny, zamieszkałej przy ulicy Żulińskiego l. 10. Płaszcz ten był z czarnego sukna i miał kołnierz selskinowy.

Sprawa tych kradzieży zajął się ezwarty komisariat policyjny przy ulicy Kurkowej.

**NADESŁANE.**

**Panowie!** Dbający o swoje zdrowie, kupują najlepsze i najwzniej. przerwy, udowodniona gwarancja za każdą szt. Tutaj 4, 6, 9 i 12 zł. wysyłka poczt. dyskretna, 3 wzory wraz z zajmującym cennikiem zł. 1.20 w znaczku PERFU-MERJA **S. FEDERA**, Lwów **SYKSTUSKA 7.** Uwaga na firmę S. Feder i Nr. domu 7. 518

**Blednicę** niedokrwistość — usuwa, działa wzmacniają. odżywczo, podnieca apetyt, nieocen. środek dla rekonwal. **Mra Krzysztoforskiego.**

Wino chinowo-żelaziste na maładze hiszpańskiej. Do nabycia we wszystkich aptekach Cena za fl. 4.25 zł. i poł 2.40. We własnym interesie żądać wyraźnie **Mra Krzysztoforskiego**. Wina o hlnowo-żelaziste. Iab ra-torjum chem. farm. **Mr. M. Krzysztoforski**, Tarnów

**AMERYKAŃSKI**  
**Adwokat**  
**notariusz**  
wracając do Ameryki — przyjmie zię-cenia — udzieli porady.

Tylko na dokładne listy o co idzie, wyznaczy czas rozmowy. — Listy **AMERYKAŃSKI ADWOKAT** Biuro Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 7. 14168

**STOMATOLOG**  
**Dr. A. BOCHNER**  
ord. od 9:30—11 i od 3—5 5105  
**W ZAKŁADZIE DENTYSTYCZNYM**  
**šp. Dra JANA SCHMARA**  
**HALICKA 19.**

**Pożar**  
przy ulicy Kasztelańskiej.

(d.) Wczoraj popołudniu w rzeczywistości przy ulicy Kasztelańskiej l. 11 a powstał pożar. Mianowicie w praczkarni, znajdującej się w suferenach, zajęły palic się nagromadzone tam paki i polamane sprzety. Skutkiem tego na klatkę schodową dwupiętrowej kamienicy poczęły wydobywać się dym gryzący. Mieszkańcy w jednej chwili faktem tym bardzo przerażili się i utwierdzili się w mniemaniu, że cała kamienica stoi w płomieniach, a każdej chwili drewniane schody runą na dół.

Z tego powodu wśród domowników powstał panik. Każdy bał się schodzić schodami na dół. Toteż mieszkańcy potwierdzali okna od ulicy i przerażliwym głosem wołali o pomoc. Inni domownicy poczęli pakować pościel i wyrzucić przez okno, a jeden lokator z okna drugiego piętra usiłował

**MATERJAŁY SUKIENNE** męskie i damskie  
z pierwszorzędných fabryk krajowych i zagranicz.  
**FEBUS KNOSSÓW**  
w nowo utworzonym lokalu przy  
**ULICY JAGIELLOŃSKIEJ L. 8** = Ceny = przystępne

wał na prześcieradle spuścić swoje dziecko na dół. —

Tymczasem nadjechała straż pożarna pod komendą zastępcy naczelnika p. Spaczyńskiego. Ten szybko zorientował się w sytuacji, a stwierdziwszy, że mieszkańcom nie grozi żadne niebezpieczeństwo, wydał uspokajające polecenia. To jednak nie odniosło skutku, wobec czego p. Spa-

czyński kazał strażakom do okien drugiego piętra przystawić drabinę, a ci dostawszy się na górę, na linewkach kilkoro dzieci spuścili na dół.

Czynność ta uspokoiła domowników, a równocześnie inni strażacy ogień w praczkarni ugasili, poczem lokatorzy przekonali się, że wcale dla nich nie było niebezpieczeństwa.

**Przed wyrokiem w procesie przemyskim.**  
Mowy dra Skąpskiego i dra Frimma. — Obrona Wisnera. — Przemówienia dalszych obrońców.

(Od naszego korespondenta).  
Przemysł, 25. lutego.  
(wb) Jutro zapadnie wyrok. Po mowie prokuratora, zakończonej wczoraj późnym wieczorem, w której domaga się on silnie ukarania wszystkich bez wyjątku oskarżonych, zabrał w piątek rano głos  
**Imieniem Akademii**  
członek Komisji Kodyfikacyjnej, mecenas Dr. Skąpski. Półgodzinne, dobrze przemysłano przemówienie zakończył apelem do trybunału, aby testament, przez oskarżonych przedstawiony, uznał za fałszywy, winnych ukarał i zasądził na zapłacenie wszystkich kosztów.  
Po nim mówił obrońca Niezdropy, Dr. Artur Frimma. W czterogodzinnej przemówieniu starał

się zmniejszyć do minimum winę swego klienta. Głównym według tego mowy sprawcą fałszerstwa był występujący podczas rozprawy w charakterze świadka Roman Strowski.

Wisner broni się sam.  
Przygotował się do roli tej dosyć dobrze. Mówi krótko, miejscami przekonująco, prawie zawsze szczerze. Rzucony losom na bruk wiedeński konał z głodu, zobaczył rodaków, poprosił o pomoc. Udzielił mu jej ci ludzie, lecz równocześnie wciągnęli w największą współczesną aferę kryminalną. Nie miał do nich, ani do przestępstwa, przez nich popełnionego przekonania, nie chciał ich jednak denuncjować, bo byłiby go zgnetli.  
Z kolei przemawiali dalsi obrońcy.

**Z sali sądowej.**

Obraża czeł.  
(d.) Przez dwa dni w okręgowym sądzie karnym przed iawą sędziów przysięgłych toczyła się rozprawa o obrazę czeł, popełnioną drukiem przez pp. Tadeusza Hellera i Henryka Dzendzla, ówczesnych redaktorów niewychodzącego już obecnie tygodnika pt. „Kurjer Ludowy”. Mianowicie w jednym z artykułów w 1922 roku zarzucono ówczesnemu wojewodzie lwowskiemu p. Kazimierzowi Grabowskiemu, że patrzy przez palce na rabunkową gospodarkę w państwach lasach birczańskich, że nie wytacza śledztwa urzędnikom, przyczem autor artykułu tego dał do zrozumienia, że p. Grabowski z tej sprawy ciągnie jakieś zyski.

Rozprawę prowadził radca Angielski, oskarżał prokurator dr. Laniewski, oskarżonych bronił adwokat dr. Nadel, dr. Stupnicki i dr. Schwarz.

W toku roprawy przesłuchano p. Grabowskiego i odczytano różne akta, stwierdzające, że w odnośnych lasach nie było żadnych nadużyć, poczem sędziowie przysięgli co do oskarżonego Hellera 9 głosami potwierdzili pytanie w kierunku występku obraży czeł na osobie wojewody Grabowskiego, a co do osk. Dzendzla 5 głosami, natomiast 12 głosami zaprzeczyli pytanie, jakoby oskarżonym udał się dowód prawdy.  
Wobec tego trybunał zasądził p. Hellera na trzy miesiące ścisłego aresztu, którą

to karę na mocy amnestji z r. 1923 utworzone. Zasadzony zgłosił zażalenie nieważności.

**Lichwa mieszkaniowa.**  
(d.) Sędzia jednostkowy radca Szulski wczoraj prowadził rozprawę przeciw Oskarowi i Leonowi Gruberom, oskarżonym o lichwę mieszkaniową. Mianowicie sprzedali oni mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, znajdujące się w rzeczywistości przy ulicy Berka Josełowicza l. 24, za które pobrali od Schwarza 275 dolarów, od Henryka Urana 400 dolarów, a od Manneru 400 dolarów i 1700 zł. tytułem czynszu za pół roku. —

Po przeprowadzonej rozprawie Oskar Gruber został zasądzony na 4 miesiące więzienia i 300 zł. grzywny, Leon Gruber na 2 miesiące i 200 zł. grzywny, a nadto na zapłacenie na skarb państwa 2.790 zł., która to kwota w razie nieściągalności zamieniona będzie na karę 3-miesięcznego aresztu. Ponieważ Leon Gruber usiłował zbiedz z sali sądowej, nie czekając ogłoszenia wyroku, przeto sędzia kazał go natychmiast odprowadzić do więzienia celem odbycia kary.

**MEWA** Skład kawy i herbat  
Lwów, Rzeźnicka 1  
zawiadania 22 otworzyła 2 nowe miejsca sprzedaży przy pl. Bernardyńskim 13 i ul. Jagiellońskiej 11 a.

# Rząd przygotowuje zmianę ordynacji wyborczej.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Sejm radzi w dalszym ciągu nad zmianą ordynacji wyborczej, jednakowoż rozstrzygnięciem w tej sprawie stanowisko rządu. Nie dziwnego więc, że na tem de poawił się cały szereg mniej lub więcej autorytatywnych poglądów. Notujemy najważniejsze z nich.

Otoż oficjalny organ rządu, wydawany w języku francuskim „Messenger Polonais”, omawiając przebieg posiedzeń Komisji konstytucyjnej, stwierdza, że

nie może być mowy o kompromisie między lewicą i mniejszościami z jednej, a prawicą z drugiej strony.

Kompromis w sprawie ordynacji wyborczej mógłby powstać jedynie przy współdziałaniu czynnika trzeciego, tym czynnikiem zaś może być tylko rząd. Wiadomo nam — pisze dalej „Messenger Polonais” — że w.

laniu rządu przewiduje się pewne zmiany w ordynacji wyborczej celem ulepszenia aparatu parlamentarnego. Intencje rządu jednak różnią się nieco w tej sprawie od wniosków prawicy i centrum.

Sprawą zmianą ordynacji wyborczej zainteresował się również żywy „Głos Prawdy”, „prawie oficjalny” organ rządowy. „Bez złudzeń, panowie! — woła on pod adresem Sejmu. Ani metoda postępowania waszego, ani dyrektywy wasze nie są do przyjęcia.

Jeżeli rząd ma dostać pełnomocnictwa do zadekretowania nowej ordynacji wyborczej,

to nie mogą one być ograniczone, a to tem więcej, że dyrektywy to forma, nieznaną w prawie konstytucyjnym. To jakko kukule, z którym literalnie niewiadomo co zrobić.

A „Robotnik”, notując pogłoskę, wedle której autor smutnej pamięci dekretu prasowego

doktor filozofji Grzybowski, ma wystąpić z osobnym projektem zmiany ordynacji wyborczej,

woła z westchnieniem: „Boże, zmiluj się nad nami!”

W kolach poinformowanych mówią, że rząd w ostatnich czasach zajmuje się bardzo żywo sprawą ordynacji wyborczej i — jak dowiaduje się „Robotnik” —

prawdopodobnie w przyszłym tygodniu odbędzie się w Prezydium Rady Ministrów międzyministerjalna konferencja, poświęcona sprawie zmiany tej ordynacji. Słychać też, że rząd opracowuje podobno zupełnie nowy projekt, który jedno ze stronnictw ma przedłożyć Sejmowi jako projekt własny.

## PROJEKT SAMORZĄDU WOJEWÓDZKIEGO.

(Telefonom od naszego korespondenta).

WARSZAWA (j) Na jednym z najbliższych posiedzeń Sejmu zgłoszony będzie projekt posejski w sprawie samorządu wojewódzkiego, opracowany na podstawie porozumienia stronnictw. Nadmienić należy, że brak takiego projektu był jedną z przyczyn dla której rząd odmówił swej współpracy z Komisją administracyjną w debatach nad projektami ustaw samorządowych, uważając te projekty za niekompletne właśnie z powodu braku projektu o samorządzie wojewódzkim.

kowania powszechnie szanowanej osoby przedstawiciela i orędownika jedności państwowej Niemiec.

## POGŁOSKA O ZWOLNIENIU Z WIEZIENIA GEN. ROZWADOWSKIEGO.

Warszawa (AW). W sferach wojskowych krąży pogłoska, jakoby w niedługim czasie miał być uwolniony z więzienia na Antokołu w Wilnie gen. Rozwadowski, który w więzieniu tem przebywa od maja r. ub. Mówią również, że sprawa gen. Rozwadowskiego ma być w sądzie wojskowym umorzona.

## SKAZANIE REDAKTORA.

(Telefonom od naszego korespondenta).

WARSZAWA (j) Redaktor warszawskiego „Kuryera Czerwonego” p. Butkiewicz, skazany został na 3 miesiące w więzieniu za ataki prasowe przeciw dr. Iłskiemu, wiceprez. m. Warszawy, któremu zarzucił w jednym z artykułów fałszywe zestawienie budżetu teatrów miejskich w Warszawie.

## Z WICEMINISTRA — APLIKANTEM SĄDOWYM.

(Telefonom od naszego korespondenta).

WARSZAWA (j) Emerytowany w ostatnich czasach podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych p. Opiński, został obecnie aplikantem sądowym w okręgu sądu warszawskiego.

## GEN. SOSNKOWSKI.

Warszawa. (j) Według nadeszłych z Riwieri wiadomości, rekonwalescencja gen. Sosnkowskiego postępuje pomyślnie naprzód. W ostatnich dniach dokonano wyjęcia choremu z rany kuli, która zasklepiła się normalnie. Niebezpieczeństwo komplikacji minęło pomyślnie. Gen. Sosnkowski wyjeżdża wkrótce do Szwajcarii w celu zakończenia kuracji.

## SPRAWA SAMORZĄDU GMINNEGO.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Sejmowa Komisja administracyjna prowadziła wczoraj w dalszym ciągu obrady nad projektem ustaw samorządowych o gminie wiejskiej. Przedyskutowano dotychczas 90 artykułów. Dotyczą one ogólnych postanowień o gminie wiejskiej i o członkach jej, o zadaniach i organizacji gmin wiejskich, o radzie gminnej i zarządzie gmin, o pracownikach i funkcjach narządach gminnych, o majątku i gospodarce gminnej, o statutach miejscowych i o zleconym zakresie działania. Rozpoczęto także dyskusję nad policją miejscową w gminach, lecz dalszą dyskusję odroczone do następnego posiedzenia.

## Z OSTATNIEJ CHWILI.

### Wypadek automobilowy na ul. Zamarstynowskiej.

(d) Tej nocy na ul. Zamarstynowskiej wydarzył się nieszczęśliwy wypadek automobilowy. Oto dożółka samochodowa nr. 7664, prowadzona przez samego właściciela, St. Pawluka, najechała na wóz Zakładu czyszczenia kanałów, Siegla, którym powoził woźnica Michał Jabłoński, zam. przy ul. Marcina 1. 21.

Zderzenie to miało fatalny skutek. Jeden człowiek został na miejscu zabity, drugi zaś doznał połamańcia nóg. Szyby w aucie zostały potłuczone, a odłamki pokaleczyły szofera Pawluka, zam. przy ul. Gipsowej 4, oraz pasażera dra Jana Holubowskiego, adwokata, zam. przy ul. Blacharskiej 12. Tegoż towarzysza jazdy, p. Hobińska, nie odniosła żadnych kontuzji. Pokaleczonych opatrzyło Pogotowie ratunkowe. Auto jest uszkodzone na kwotę 2000 zł.

## Zmiany w budżecie na rok 1927-8. Subwencja dla Targów Wschodnich.

Warszawa, 25 lutego (Pat). Senacka Komisja skarbowo-budżetowa po 6 tygodniach żmudnej pracy ukończyła prace nad preliminarzem budżetowym na r. 1927-28. Z ważniejszych poprawek w budżecie ministerstwa spraw zagranicznych przyjęto na wniosek sen. Buzka (Piast) zwiększenie wydatków dla delegata polskiego przy Lidze Narodów w Genewie o 150 000 zł, oraz skreśloną przez Sejm sumę na różnicę kursu walut w Bukareszcie, Rzymie i Paryżu.

W budżecie prezydium Rady ministrów, na wniosek sen. Szarskiego wstawiono 25 000 zł. dla korespondentów zagranicznych PAT.

W budżecie ministerstwa skarbu przyjęto wniosek sen. Rotenstreicha (Kolo żydowskie) o obniżeniu wpływów z podatku mająt-

kowego o 25 miliona zł.

W budżecie ministerstwa przemysłu i handlu przyjęto wniosek sen. Szarskiego (Ch. N.), przeznaczający 50 000 zł subwencji dla tegorocznych Targów Wschodnich we Lwowie.

Wniosek referenta o przywrócenie skreślonej przez Sejm sumy 1,100 000 zł. z funduszu dyspozycyjnego ministra spraw wewnętrznych, poparty przez przedstawiciela rządu, w głosowaniu upadł wszystkimi głosami z wyjątkiem głosu referenta.

Zaznaczyć wreszcie należy, że rząd nie zgłosił wniosku o przywrócenie skreślonych przez Sejm kredytów na ministerstwo poczt i telegrafów, wskutek czego uchwała Sejmu pozostała w mocy.

## Wrzenie wśród młodzieży. Groźba strajku akademickiego.

(Telefonom od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (j) Dzisiaj rozpoczyna się w Warszawie druga sesja walnego zgromadzenia Bratniej Pomocy. Zgromadzenie zapowiada się burzliwie, zagra się bowiem na niem walka między lewicą a prawicą.

„Gazeta Poranna Warszawska”, wzywając młodzież wszechpolską do jak najliczniejszego udziału w zgromadzeniu, zwraca uwagę, że Związek

Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej wydał odezwę, z której wynika, iż zgłoszony będzie wniosek o rozpoczęcie w dniu 1. marca strajku z protestem przeciwko opłatom akademickim.

Młodzież wszechpolska ma dążyć do zainicjowania strajku.

## O SKREŚLENIE UPOSAŻEŃ HINDENBURGA.

Berlin. (Pat) W czasie wczorajszej dyskusji budżetowej w Reichstagu komunista Heerpostawił wniosek o skreślenie uposażenia rezydenta Hindenburga, motywując swe za-

danie tem, że prezydent nawet przy 8-godzinnym dniu pracy zarabia sto razy więcej niż robotnik przemysłowy. W obronie prezydenta przemawiał wicekanclerz Hergt, wyrażając ubolewanie z powodu niezwykłego w dziejach parlamentu niemieckiego wypadku zaata-

# Wznowienie śledztwa

w sprawie przyczyn śmierci ks. Marji Lubomirskiej. — Miała ona zostać otruta przez jednego z krewnych.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa (j). W sferach towarzyskich i prawniczych wywołała sensację wiadomość o wszczęciu

nowego śledztwa w sprawie okoliczności, w jakich zmarła w 1923 r. w Lubomli na Wołyniu śp. księżna Marja Lubomirska. Mianowicie do prokuratury warszawskiej zgłosił się członek wybitnej rodziny arystokratycznej z doniesieniem o bardzo poważnych poszlakach, mających świadczyć, że śp. ks. Lubomirska

zmarła śmiercią nienaturalną. Ks. Lubomirska, która w chwili zgonu liczyła lat 40 i była panną, była właścicielką wielkich dóbr i właśnie ten majątek jej miał stać się przyczyną zamachu na jej życie.

Wedle przedstawionych przez owego oskarżyciela poszlak,

ks. Lubomirska zmarła skutkiem podania jej trucizny przez jednego z krewnych jej, należącego do rodziny innego nazwiska.

Nadmienić należy, że już zaraz po śmierci ks. Lubomirskiej pojawiły się wersje o tem, że nie zmarła ona śmiercią naturalną, skutkiem czego wdrożono wtedy śledztwo, które jednak nie podejrzanego nie wykryło. Teraz śledztwo w tej sprawie będzie wznowione i zwłoki zmarłej księżny będą ekshumowane w celu przeprowadzenia dokładnej analizy sądowej.

## Napad bolszew. na katedrę w Mińsku.

Dwaj księża katolicycy zostali zamordowani.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (j) Do Wilna nadeszła wiadomość że w dniu 20 bm. znaczne oddziały żołnierzy, konie i piesze, z nakazu GPU

otoczyły w czasie nabożeństwa katedrę w Mińsku. Żołnierze wtargnęli do katedry i wypędzili modlących się w niej wiernych na dziedziniec, gdzie poddano wszystkim ch masowej rewizji, nie wyłączając także duchownych.

Ci, którzy nie mieli przy sobie kodumentów i legi-

tymacji, zostali zapędzeni do urzędu GPU, gdzie w czasie badania ich i spisywania protokołu bito ich i maltretowano.

Wielkie zaniepokojenie wśród ludności katolickiej wywołało zniknięcie dwóch księży, którzy wraz z innymi zostali aresztowani i od tego czasu wszelki słuch o nich zaginął. Krażą wersje, że obaj ci księża zostali zamordowani.

## Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 26. lutego.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8'94.

## Kronika stryjska.

WIELKIE WŁAMANIE DO NAUCZYCIELKI KUKULÓWNEJ. — SPRAWCY UNIEŚLI WIELKI ŁUP I ZNACZKA GOTÓWKĘ.

W niedzielę przedwieczorem nauczycielka p. Kukulówna wyszła na spacer, zostawiając mieszkanie bez dozoru. Widocznie amatorzy cudzej własności byli o tem poinformowani, skorzystali bowiem z nieobecności p. Kukulówny i jej domowników i włamali się do mieszkania, z którego zabrali drogocenne rzeczy, a nadto ze szafy walizkę, w której znajdowała się torebka z biżuterją i gotówką w kwocie 85 dol. oraz 415 zł. Po powrocie ze spaceru, ku swemu największemu przerażeniu stwierdziła poszkodowana, że dokonano włamania. Komisarjat P. P. wydelegował do przeprowadzenia dochodzeń wywiadowców Kawęckiego i Zjawienia, — którzy już są na tropie sprawców.

### Z KRONIKI SĄDOWEJ.

Trybunał karny Sądu okręgowego stryjskiego rozpatrywał sprawę karną Hrynna Holderbauma, oskarżonego o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała. Akt oskarżenia zarzuca mu, że w czasie zabawy na weselu w Drohowyżu, grając tam jako skrzypek i będąc trochę pod dobrą datą, ze zbytniego animuszu tak „serdecznie” poczęstował Iwana Bilaka, że ten doznał trwałego okaleczenia, stracił bowiem lewe oko. Najcięższym momentem rozprawy było to, że poszkodowany, słuchany jako świadek, — wbrew swoim zeznaniom, złożonym w śledztwie, przy rozprawie oświadczył, że nie może z wszelką pewnością stwierdzić, czy

uszkodzenie zadał mu oskarżony, wobec czego rozprawę odroczone a akta odesłano sędziemu śledczemu celem uzupełnienia dochodzeń. Rozprawie przewodniczył s. o. Bajorek, bronił adw. Dr. Wandel.

### PERSONALJA.

W tutejszym sądzie zaszły liczne zmiany. Sędzia pow. Biller, przeniesiony został z Buczacza do tut. sądu, tak samo sędzia pow. Wechowski z Drohobycza przeniesiony został do Stryja. P. Biller przydzielony został do oddziału egzekucyjnego, p. Wechowski do oddziału procesowego. Sędzia śledczy p. Walter, przeniesiony został ze Stryja do Lwowa. Mimo krótkiego czasu urzędowania w Stryju, p. Walter pozyskał sobie ogólną sympatję i szacunek, to też ogół tutejszy żegna go z uczuciem żalu, — życząc mu owocnej pracy na nowym posterunku.

## Kronika bieżąca.

27

LUTEGO

NIEDZIELA

rym kat.: Zapustna,  
gr. kat.: Auksentja.

Temperatura w dniu 26 lutego  
o godzinie 8 rano: — 1° C.

### REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

#### TEATR WIELKI

Sobota 26 bm. o 3 pop. „Halka” — ceny najniższe popołudniowe.

Sobota 26 bm. o 7.30 „Między nocą i brzaskiem” 3 akt. sztuka Katerwy — premjera.

Niedziela 27 bm. o 3.30 pop. „Mazepa” — ceny niższe pop.

Niedziela 27 bm. o 7.30 wiecz. „Legenda Bałtyku”.

### TEATR NOWOŚCI

Sobota 26 bm. 3.30 pop. „Kobieta, wina i dancing” — ceny niższe popoł.

Sobota 26 bm. o 7.30 wiecz. „Księżna Cyrkówka”.

Niedziela 27 bm. o 3.30 pop. „O tem jeszcze nie wiecie” — ceny niższe popoł.

Niedziela 27 bm. o 7.30 „Jej Chłopczyk”.

### TEATR MAŁY.

Sobota o 7.30 „Gdy kobieta zapragnie”.

Niedziela o godz. 4 po poł. „Gdy kobieta zapragnie”. Ceny popularne.

Niedziela o godz. 7.30 wiecz. „Gdy kobieta zapragnie”.

APOLLO: Najukochańsza żona maharadży.

CHIMERA: On, ona i Hamlet. (Pat i Patachou) oraz Harolddek na pustyni.

FATAMORGANA: Wieczór romansów czarnych.

KOPERNIK: Serce żebra. — Komedja amez. oraz występ J. Berskiego.

LEW: Orle. (kap. Oliński).

MARYSIENKA: Djabecki cyrk.

NOWOŚCI: Ślub w podziemiach.

PALACE: Skrzypek Florencji.

PASAZ: Piekło złota oraz Komedja amerykańska.

ROCOCO: Ta, która odeszła, oraz Komedja

**KURSA TAŃCÓW** najnowszych rozpoczyna. Instytut „STEN” pl. Halicki 12a Wpisy 14993

WSPANIAŁY SUKCES odniosła wystawiona wczoraj po raz pierwszy w Teatrze Wielkim opera Feliksa Nowowiejskiego „Legenda Bałtyku”. Obecnie na przedstawieniu kompozytora wywoływano owacyjnie po każdym akcie. Już uverture do pierwszego aktu nagrodziła publiczność oklaskami. Utrzymanie się pękłego dzieła Nowowiejskiego przez dłuższy czas w naszym repertuarze — sądząc po wczorajszym powodzeniu — można uważać za zapewnione. Sprawozdanie naszego muzycznego recenzenta podamy niebawem.

„O POLSKIE WYBRZEŻE MORSKIE”. W poniedziałek 28 bm. o g. 6.30 wiecz. w sali posiedzeń Rady miejskiej w Ratuszu z inicjatywą „Tow. prop. morza polskiego” w Gdyni i Tuzewie, zostało wygłoszone odczyt red. St. Jasińskiego z Pomorza, na temat „Dostęp Polski do morza a postępy techniczne”.

ODCZYT. Staraniem studentów Instytutu fizyki Uniw. J. K. w niedzielę 27 bm. w sali kinoteatru „Kopernik” ul. Kopernika 9, towarzysz ostatniej podróży prof. Ossendowskiego p. Kamil Giżycki, wygłosi odczyt pt: W stepach Mongolji, bogato ilustrowany własnymi przezroczkami. Dochód przeznaczony na „Fundusz Wypraw Naukowych Inst. Fizyki Uniw. J. K.

POSIEDZENIE KOŁA LW. TSNW. odczyt dnia 26 bm. o g. 7.30 wiecz. w zwykłej sali posiedzeń Koła (główna ul. Kubali, kl. V a II p.). Na porządku dziennym: Nasze tezy zasadnicze w sprawie stroju szkolnictwa (ref. prezes okręgu prof. dr. L. Bykowski). — Organizacja i ustrój szkolnictwa zawodowego (ref. prof. dr. Kazimierz Petyński-Sa-neck). — Wnioski.

W SALI WYKL. POL. TOW. HIGIENICZNEGO we Lwowie najbliższy wykład odbędzie się w najbliższą niedzielę dnia 27 bm. na temat: Prawda o alkoholu. — który to wykład wygłosi dyr. dr. Br. Duchowicz. Wykład ilustrować będzie obok nowych barwnych przezroczki i odpowiednie demonstracje.

NIEBYWAŁA SENSACJA! Widzieliście posiedzenie Ligę Narodów! Nie! A widzieliście je we Lwowie? Tembardziej nie! Wszystko to będzie mógł każdy zobaczyć dziś na balu kostjumowo-maskowym w Kasynie i Kole lit. art. każdy, kto się zgłosi po zaproszenie w Sekretarjacie Kasyna. Korzystajcie więc ze sposobności, bo o ile nas słuchy dochodzą towarzysz Trocki ma tej pamiętnej nocy wykonać zamach na całą Ligę i rozdział ją na cztery wiatry. Po zamachu nie hulaj czerezwycząjka w foxtrotcie, nie sie, tangu i innych cherlestonach. Wtedy będzie godnym bogów.

**DO BRZEZAŃCZYKÓW!** Dnia 3-go kwietnia br. opuści prasę Jednodniówka Akademicka p. t.: „Brzożany”, wydana przez Polskie Akademickie Koło Brzezańców we Lwowie. Jednodniówka zawiera będzie historię miasta Brzeżan, oraz opisy minionego i obecnego stanu kulturalnego naszego grodu. Obok szeregu artykułów, zawierających będzie powyższą Jednodniówką ankietę na temat: „Moje najprzyjemniejszą chwilę, spędzoną w Brzeżanach”. Sekcja Wydawnicza P. A. Kola Brzezańców zaprasza wszystkich, którzy mieli kiedykolwiek bliższą styczność z Brzeżanami do wzięcia udziału w ankiecie, nadysyłając odpowiedzi na wymieniony temat. W najbliższych dniach nastąpi rozesłanie zaproszenia indywidualnego. Ponieważ nie jesteśmy w stanie zebrać wszystkich adresów, prosimy o łaskawe zgłaszanie tychże pod adresem: Polskie Akademickie Koło Brzezańców, Lwów, ul. Ławiejskiego 1. 7. Pod tymże adresem także odpowiedzi na ankietę do dnia 15 marca br. Za Zarząd: Buczkowski Kazimierz, przewod. sekcji wydawniczej; Kowalski Zbigniew, sekretarz sekcji wyd.

**ZAMKNIĘCIE WYSTAWY SZUKI JUGOSŁAWIAŃSKIEJ.** Wystawa grafiki jugosł. zamknięta będzie nieodwołalnie w środę 2 marca. Niedziela bieżąca jest więc ostatnią sposobnością dla szerokiego sfer publiczności, aby zwiedzić tą jedyną w swoim rodzaju wystawę, wyróżniającą się tak poziomem artystycznym jak i pomysłowością egzotycznym charakterem. Wystawa otwarta codziennie od 10—3 p.p. w Tow. Przyj. Szl. Pięknych (Muzeum Przem., brama od ul. Dziecińskich).

**WALNE ZEBRANIE IX. KOŁA TSL. M. BORELEWSKIEGO** we Lwowie odbędzie się w niedzielę 27 bm. o godz. 10.30 w lokalu przy ul. Ossolińskich 10. II p.

**ZARZĄD ODDZIAŁU KONNEGO S. M.** zaprasza wszystkich członków, oraz sympatyków sportu jazdy konnej na konkurs Hipiczny Pań i Panów, który odbędzie się w niedzielę 27 bm. w ujeżdżalni krytej Oddziału przy ul. Cetnarowskiej (obok boiska Sokół-Mieleczy). Konkurs urozmaicony będzie koncertem orkiestry wojskowej. Początek o godzinie 4 pop., wstęp 2 zł. od osoby.

**WIECZOR KARNAWAŁOWY** urzędują w sobotę dnia 26. bm. w salach Strzelniczej mieszczącej przy ulicy Kurkowej 23. — Związek pocztowców, Sekcja techniczna i Koło Lwów telegraf i telefon pod protektoratem Łucji Köhlerowej i inż. Kazimierza Dutczyńskiego, prezesa Dyrekcji poczt. Zaproszenia wydaje Sekretariat, gmach głównej poczty 2 piętro, zarząd techniczny.

**ZE SCENY GWIAZDY.** W niedzielę 27 bm. na popul. przedstawienie powtórzone zostanie krotkochwila ze śpiewami i tańcami „Szukajcie dziecka”, która śniagnęła w ub. niedzielę liczną publiczność i podobała się ogólnie. Zwłaszcza kuplety i tańce wywołały powszechny aplauz i musiały być powtarzane. Ceny wstępu niższe. Początek o godzinie 8 ciej popołudniu.

**ZWIĄZEK PODOFICERÓW REZERWY** Ziemi południowo-wschodniej urzędują dnia 26 lutego na zakończenie karnawału Wielki wieczorek taneczny o godz. 9 wieczór w własnej sali przy ulicy Długosza 1. 20.

**TOW. IM. T. KOSCIUSZKI** urzędują w niedzielę, dnia 27 b. m. o godz. 5 popoł. komplet taneczny. Muzyka salonowa. — Wstęp 1 zł. Wpisy na lekcje tańców (kurs niższy i wyższy) przyjmuje sekretariat codziennie w godzinach wieczornych.

**WYKŁAD O CHOROBAH WENERYCZNYCH** Starannym Uniw. Lud. Im. A. Mickiewicza we Lwowie odbędzie się w sobotę 26 bm. o g. 6.30 wiecz. punktualnie, w szkole powsz. im. Kenarskiego, przy ul. Leona Sapiehy wykład dr. Henryka Mierzeckiego pt: Obrona społeczeństwa i jednostki przed chorobami wenerycznymi. Po wykładzie wyświetlony zostanie piękny starannie opracowany film w 8-ku ach, przedstawiający istotę i sposób walki z chorobami wenerycznymi.

**INSTYTUT PRZEMYSŁU DLA MAŁOPOLSKI WSCH.** rozpoczyna w dniu 14 marca br. 3-miesięczny kurs koci i szycia damskiego. Wpisy przyjmują i bliższych informacji udziela biuro Instytutu przemysłowego przy ul. Bourlardi 5 II p. codziennie od 9—2-cj.

**BACZNOŚĆ EMERYCJI** Stowarzyszenie emerytów, inwalidów, wdów i sierot po pracownikach polskich kolbi państwa (ulica Szopena 4) urządzą ośiad przy Związku Kolarzy Zjednoczenia zawodowego polskiego ZKZP, przy ulicy Gródeckiej 121, tamże przyjmują się wpisy i wkładki członkowskie odczynienie od godziny 9—1 i od 3—6. w niedzielę zaś i święta od godziny 9—12 w południe. Prosimy o jak najwcześniejsze przybywanie członków, bo leży to w waszym ich interesie.

**WSRÓD TAK SILNYCH MROZÓW** pamiętajmy o głodnych i zziębniętych ptaszynach! Sypmy ziarno, okruszki chleba, co kto może, by ochronić te maleństwa przed śmiercią głodową! Nie żałujmy od padków kuchennych i dla wron, które również cierpią głód i chłód, a są przecież barzo dla rolnika pożyteczne!

**(d) TRUP NOWORODKA.** Służąca Marja Krzywa wczoraj pod ściankami na powózku realności przy ul. Bornsteina 5 znalazła zwłoki noworodka płci męskiej. Na miejscu zjawili się lekarz miejski dr. Dolinski, na polecenie którego zwłoki odstawiono do Zakładu medycyny sądowej. Dochożenia policyjne są w toku.

**(d) ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Wczoraj Piotr Gialka, robotnik, liczący lat 36, zam. p. zy ul. św. Kingi 10, usiłował odebrać sobie życie. Napił się on spirytusu denaturowanego. Pogotowie ratunkowe odwoziło go szp. taia.

**(d) NIEHIGIENICZNA GOLARNIA.** Odnosi się to do fryzjerna i golarni Wołoszyna chok kościoła św. Anny. Tam pana K. pomocnik goił przy brudnej serwetce, a na uwagę gościa, że ogolił go niedbale, pomocnik w czasie poprawiania tępa brzytwą omal że go nie pokaleczył ze złości. Następnie praktykant zmywał panu K. twarz brudnymi rękami, którem przed chwilą ścierał kurz w golarni. Za to wszystko nakoniec pobrano od pana K. należność wyższą o 30 proc. od ustanowionej taksy. Wypadkiem tym zajął się policyjny oddział dla zwalczania lichwy.

**(d) WYRODNA MATKA.** Katarzyna Karczewska, służąca, zam. przy ul. Sykstuskiej 58 a, powiła wczoraj nieślubne dziecko, poczem noworodka zadusiła i wyrzuciła do parki ze śmieciem. Ponieważ Karczewska jest chora, przeto policja nie mogła odstać ją do wzięcia. Pozostaje ona narażone pod dozorem policyjnym.

**WŁAŚCICIELE KAWIARNI,** cuklerów — restauracji i pensjonatów, otrzymają przy zakupie najlepszych gatunków kawy i herbaty u firmy „MEWA”, Lwów, Rzezińska 1. 16, znaczny rabat kupiecki. 375

**(d) DWA WŁAMANIA.** Do mieszkania Józefa Widricha w realności przy ul. Gródeckiej 34 dostał się jakiś włamywacz, który stamtąd zabrał wiele garderoby, bielizny i różnych drobiazgów. Drugie włamanie miało miejsce w realności przy ul. Sykstuskiej 1. 58 a. Tu do mieszkania Rózi Landau włamał się złodziej i z przedpokój zabrał 7 kg. smalcu g. i w garnku i szklana płyta, wartości 100 zł.

**(d) ARESZTOWANIA.** Policja wczoraj aresztowała: Karola i Mieczysława Różańskich, zamieszkałych przy ul. Kordeckiego 1. 5, za kradzież pudełka cukierków z kiosku Florjana Jasłuskiego, znajdującego się u wylotu ul. Bonia i Gródeckiej; Józefa Wasika, liczącego lat 23 i Haskę Starecką z Wiskienki za włóczęgostwo; Jana Ruckiego za kradzież węgla z wozu; Samuela Thuna, zamieszkałego przy ul. Starotandetaej 7 za kradzież portfela z kwotą 500 zł. z kieszonki Aleksandra Krusensterna, mieszkającego przy ul. Zamojskiego 7; oraz Jana Jakubowicza za kradzież garderoby na szkodę Jana Rakowskiego przy ul. Pańskiej 12

**PSÓW I KOTÓW** nie wolno wyrzucać na toce na morze w myśl rozp. Dyrekcji Poljeji z 11. maja 1924 l. 9566. Ref. II. pod najostrożniejszą karą. Konie należy nakrywać derkami.

**(d) PAN FEDORÓW PROSTUJE!** Przed tygodniem zam. oświadczył notatkę, że dozorca gmachu koncertowego „Premier”. Włodzisław Fedorów, nie posiada uprawnień do kierowania patrolami policyjnymi, wy-

słaanych do kontrolowania ubikacji kasowych. Otóż Fedorów doręczył nam sprostowanie, w którym powiada, że nie jest dozorca, lecz „pełni tam funkcje portiera oraz zarządcy domu”, że z policją nie awanturował się, a patroli w nocy nie wpuszcł do środka, bo mu tylko wydawca legitymował się, zaś posterunkowy nie chciał okazać legitymacji, p. wolać się jedynie na swój numer służbowy. — W tej sprawie oświadczyliśmy się do urzędu śledczego, gdzie nas poinformowano, że Fedorów wogóle w nocy funkcjonariuszem policyjnym nie chce otwierać bramy, gdyż — zdaniem jego — p. licja przeszkadza mu w spaniu. Nadto oświadczyliśmy, że skoro legitymnie się wyładowca policyjny, prowadzący patrol, asystujący policjanci w mundurach i do tego uzbrojeni nie mają obowiązku okazywania swoich legitymacji.

**SPROSTOWANIE.** Przed dwoma dniami donieśliśmy, że władze wojskowe aresztowały poruczników Wroblewskiego i Barańskiego z 13 pułku artylerii konnej za popchnięcie różnych pań. Dz. 5 zaznaczyć musimy, że fakt ten miał miejsce w dywizji nie przeciwlotniczym, a nie w 13 pułku artylerii konnej.

Zarząd Izraelickiej Gminy wyznaniowej we Lwowie zwołuje wszystkich członków tej Gminy wyznaniowej, by wobec zbliżających się wyborów do tut. Rady wyznaniowej wybrali do dnia 31 marca 1927 w tut. Kasie gminnej, z legalizacją po dzień 31 grudnia 1926 podatek wyznaniowy, gdyż w przeciwnym razie będą wykluczeni od prawa wyboru. 687

**Składki**

złożone w Administracji „Wiek Nowy”.  
Dla chorego robotnika: F. K 2 zł; — H B 3 zł.  
Na czesne: K P 5 zł.  
Na maszynie do chodzenia: K P 5 zł. — Z H 3 zł. — F K 2 zł.

**Sport.**

**ZARZĄD PZPN.**

nie zgodził się na wniosek Walnego Zebrania Lwowskiego Okręgowego Związku o wybranie członkami honorowymi PZPN. panów Tadeusza Kuchara i prof. Rudolfa Waacka. Wiecznie te osobiste porachunki.

**HOCKEY NA LODZIE.**

Victoria (Montreal — Kanada)—Wicner Eislaufverein 8:0 i 23:0! Dotkliwie porażki nowa upieczona mistrza Europy. AZS. (Warszawa)—Cracovia 13:0. Propaganda hockeya na lodzie w Krakowie. LTE—Czarni 2:1. Zawody towarzyskie.

**ZAKONCZENIE WIELKIEGO RAIDU NAUCIARSKIEGO.**

Wczoraj o godz. 12-tej w poł. dotarli do szczytu Howerli (Beskidy wschodnie) czterej narciarze, słuchacze Państw. Instytutu Wychow. Fizycznego: Piętkiewicz, Kallnowski, Kozłowski i Lechowski, którzy przed trzema niespełna tygodniami wyruszyli z Suwałek. Dzielni narciarze przebyli więc około 1000 km., robiąc największą wycieczkę narciarską.

**LWOWSKIE TOW. ŁYŻWIARSKIE**

zaiżyło na koniec sezonu zimowego ceny wstępu na tor swój przy ul. Pełczyńskiej — dla młodzieży 60 gr., dla dorosłych 1.20; w niedzielę i święta od godz. 12-tej — dla młodzieży 1.20, dla dorosłych 2 zł.

**BOKS WE LWOWIE.**

Czołowe kluby sportowe Lwowa Czarni, Pogoń, Hasmona, oraz klub imienia Zbyszka Cyganiewicza urządzają w dniach 5 i 6. marca br. w sali szkoły św. Józefa przy ul. Lelewela zawody bokserów. W zawodach weźmie udział około 30 zawodników, pilnie od kilku miesięcy trenujących. Zawody powyższe będą wstępny bojem lwowskich bokserów przed zawodami o mistrzostwo Lwowa i Polski.

LFL.—LECHJA grają w niedzielę na Polance o godz. 11 rano.

**TURNIEJ TENNISOWY I. LKS. CZARNI** odbędzie się w niedzielę 27. bm. o godz. nie 9 rano, na krytym koreje zimowym, Targi Wschodnie, Pawilon 13. Liczne zgłoszenia świadczą o silnej konkurencji. Przyrzeczony współdział najlepszy graczy uswietni tę ostatnią imprezę tenisową przed wielkim turniejem o mistrzostwo Lwowa, do którego ruchliwa sekcja Czarnych należyte czyni przygotowania. Rozgrywki prowadzone będą piłkami Slaezenger 1927, które najlepiej odpowiadają urządzeniom kortu zimowego. — Wstęp 1 zł. Bufet gorący.

**LECHJA—LTL.** W zapowiedzianym na niedzielę matchu hockeyowym między LTL. — Lechja, obydwie drużyny wystąpią w swych najlepszych składach. Początek zawodów o godz. 11 przedpoł. na torze łyżwiarskim 40 pp. (Pohulanka).

**KONKURS HIPPICZNY OK. S. M.** Zachęcony powodzeniem swych poprzednich imprez sportowych, Oddział konny „Sokoła-Macierzy“ urządza w niedzielę 27. bm. konkurs Hippi czny Pań i Panów. Konkurs ten jak w roku ubiegłym odbędzie się przy oświetleniu elektrycznym w krytej ujeżdżalni OK. mieszczącej się obok boiska Sokola-Macierzy ul. Cetnarowska (boczna ul. Łyczakowskiej). W konkursach, których organizacja spoczywa w sprawnych rękach gospodarza OK. p. T. Florjańskiego biorą udział oprócz zaproszonych gości i członków OK. S. M., najlepsi jeźdźcy z pośród oficerów lwowskiego garnizonu. Spodziewać się należy, że nowa impreza Oddziału konnego, którego celem jest rozpowszechnienie sportu jazdy konnej, będzie ciekawą atrakcją dla miłośników tego pięknego sportu. Program zawodów urozmaicony koncertem orkiestry wojskowej a obejmujący: konkurs dla członków OK. S. M., konkurs Pań oraz konkurs Gości rozpocznie się o godz. 16. Wstęp 2 zł.

## Kinematogramy.

### KURACJA ODTLUSZCZAJACA.

Mecenasowa Mania postanowiła schudnąć. Nieco może zapóźno, ponieważ za granicą każda szanująca się dama z towarzyszywa dawno już przebyła kurację odtłuszczającą, ale ostatecznie spodziewała się bliad swój naprawić i do kilku tygodni stracić nie tylko warstwę zbytecznego tłuszczu, ale nadto stać się chuda, jak zupa w kuchni dla inteligencji.

Poczęła działać. Zakupila cały szereg broszur, broszurek i tygodników zagranicznych, poświęcających baczną uwagę kultowi schudnięcia i modnej linii ciała niewieściego. Mieszkanie p. mecenasowa

wej zaroilo się od najrozmaitszych aparatów gimnastycznych, aparatów, mających imitować jazdę konną, na nartach, rowerze, a nawet sport drapania się po górach. Łydki pościskała sobie gumowem pończochami, ponadto zamówiła dwie masażystki. Rano i popołudniu przez dwie godziny wygnatały ją z całych sił. Pani Mania aż stękała z bólu, ale znosiła wszystko ochotnie, gdyż zapewniły ją masażystki, że wycisnąć z niej muszą cały podkład tłuszczu, który się podstępnie zaczął dzielić pod jej skórą.

Uiegl zupełnie zmianie również sposób prowadzenia kuchni p. mecenasowej Mani. Potrawy mączne, tłuste, mleczne i jaja znikły bezpowrotnie z jej stołu. Kucharka otrzymała polecenie gotowania wszystkich potraw z dodatkiem kwasu cytrynowego, bez cukru, tylko na sacharynie. Mecenasowa jadła 3 razy dziennie to w minimalnych ilościach aby zaś nie narażał ją na pokusę widok podawanych na stół obfitych dań — musiał cały dom jadać to samo, co ona.

Biedny pan Mecenas Dzinnio, rad niera, musiał się zgodzić, obiecywał sobie odbić ten ubytek w ledzeniu w czasie ferii wakacyjnych i słomianego wdowieństwa. Natomiast wręcz innego zdania była kucharka pani Mani, to też z miejsca oświadczyła, że na 15-go odchodzi, że nie da się przegodzić i nie myśli harować za 5 osób a jeść za ćwierć i że prężstwo powymyślałi sobie te wszystkie here z tem niby zeszczerzeniem tylko poto, aby służbę głodzić a sami chodzą pownie przy domem żreć po cukierniach, kawiarniach i restauracjach.

Smutny obław, św adający, jak jeszcze głęboko zacofane są nasze kucharki.

Pani Mecenasowa Mania postanowiła zatem przez resztę czasu kuracji nie przyjmować już żadnej kucharzki i obok siebie tylko sama bona, która, jako inteligentniejsza, dała sobie wytłumaczyć konieczność przebiecia kuracji odtłuszczającej. Sama Mecenasowa chodziła teraz na kurno do rwnku. Po pierwsze, aby schudnąć, po drugie, ponieważ codziennie musiała się tam użerać i irtować z przekupkami i spodziewała się, że i to wpłynie dodatnio na przyspieszenie schudnięcia. Dwa razy w tygodniu chodziła p. Mecenasowa do ławni i tu w polce czoła pracowała dla szczytnej idei schudnięcia. Pano, w południe i przed snem uprawiała gimnastykę systemem Müllerowskim — nie wspominać nawet o dziesiątkach godzin, które spędzała na dancinowach, wieczorach i balach. Aby mieć dokładną kontrolę postępów kuracji, wzięła abonament w aptece i walała się tam codziennie dwa razy.

Stworem kuracja postenowała z całą siłą parv narzęd. Przeniesony czas tej trwania, tj okres 2-miesięczny minął szczęśliwie. Elekt był nadzwyczajny!

Pani Mecenasowa Mania nie tylko, że nie straciła, ale dobrała do swych 60 kg, jeszcze dobiegła 75 dkg, natomiast jej małżonek p. mecenas Dzinnio, walczy przed rozpoczęciem kuracji 100 kg, schudł o 3 kg.

ROFL.

## Kacik kobiecy.

### PRZYPOMNIENIE.

Dnia 28 lutego o g. 5,30 w Poradni dla matek ul. Chorążczyzny 22, pogadanka. Dr. Zofia Pielecka mówić będzie „O konwulsjach u dzieci“. Po gruntownym remoncie lokalu przyniósł Poradnia wpisy na naświetlania lampą kwarcową, dzieci polecanych przez lekarza, ubogim matkom, należącym do Poradni, po cenie kosztu. Mielko sterylizowane, przy żądzone indywidualnie wedle polecenia lekarza dla dzieci sztucznie karmionych lub dokarmianych, rozdaje się codziennie za zwrotem kosztów w 5-ciu stacjach mlecznych. Zgłoszenia w Poradni ul. Chorążczyzny 22 parter codziennie od 9—12-cj.

### KUCHNIA.

#### Zupa z ogona wołowego.

1 funt ogona pokrajać w kawałki i z jarzyną przedusić w tłuszczu na ogniu, następnie dodać półtora l. wody i gotować 2—3 godzin na małym ogniu. Wkońcu zasmażać ciemną zaprawkę i wlać dla smaku kieliszek czerwonego wina. Kostki powyjmować, mięso w zupie zostawić.

#### Zupa pomorska z jaską.

Kawałek cielecny ugotować z jarzyną i całą cebulą, dodając na pół już przedtem ugotowany jasek. Gdy ten zupełnie zmieknie przecedzić wszystko przez druzlak. Pokrajane w kostkę mięso i polowę fasoli dać do rosola, resztę przetrzeć przez si-

to, dodać do zupy i zagotować; gdyby się dzieła, zrobić zaprawkę. Kto lubi, może dla smaku dodać majerankę lub tymianu.

#### Jaja owocowe.

Pół l. soku owocowego z dodatkiem cytryny lub wina białego ugotować z 2-ma łyżkami maki kartoflanej na gęstą papkę. Kieliszk od jaj wylać wodę, napełnić ją masą i zastudzić. Przed podaniem wyrzucić je na płaski półmisek i ubrać obficie białą śmietaną.

#### Placuszki owsiane.

10 dkg. platków owsianych ugotować w 1 litrze mleka. Gdy wystygnie, dodać 1-2 jaja, szczyptę soli, 3-4 łyżki maki i wymieszawszy, kłaść na rozpalony tłuszcz na patelni łyżką placuszki, rumienić z obydwu stron i posypywać cukrem i cynamonem. Ulubiona przez dzieci potrawa, pożywna i lekko strawna.

#### ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Stalej Czytelniczko. Amarylis, tak przekwitły, jak i ten, który nie kwitł, należy niewiele podewać a w czerwcu i lipcu prawie sucho trzymać, tak, aby cebula wypoczęła: w sierpniu, gdy zaczyna puszczać liście, trzeba ją przesadzić, dając na spód wazonka piasek; cebule wsadza się wysoko tak, aby górna jej część była ponad ziemią. Po przesadzeniu podlewa się normalnie, w okresie kwitnienia obficie. — Ficus naszczepiony, przyjmuje się bardzo

trudno. Należy włożyć odkładkę z oczkami, wsadzić w ziemię i przykryć szklanką. Trzymać w cieple. Nie należy się zrażać, choć wszystkie listki odpadną, o ile serduszek, tj. sam wierzchołek pędu jest świeży. Najlepiej jest zrobić to w kwietniu lub z początkiem maja.

Lwów, ul. Lema, WN.: Tylko pewne gatunki włosów małą własność naturalnego falowania się. Sztucznie, mimo używania zalecanych środków, nie da się to osiągnąć. „Kacik“ również nie pada Pani niezawodnego na to środka. Aby włosy miały połysk, należy je codziennie szczotkować, aby zaś nie ciemniały, myć w rumianku. Wszelkie zalecane zwłaszcza niemokie fabrykаты bardzo często niszczą włosy. Stają się one kruche, tracą połysk. Jeżeli Pani chce mieć faliste włosy, to pozostaje tylko ondulacja, albo — jak „Zosia w Panu Tadeuszu“ niech Pani zawiele papiloty.

Bron slawa: Pivo domowe robi się w następujący sposób: 1 funt jęczmienia upalonego, lub paczkę kawy Kneipowskiej nalać 9 litrami wody i gotować od zagotowania godzinę. Następnie dodać 20 dkg. cukru i 3 dkg. chmielu i gotować jeszcze kwadrans. Zdjąć z ognia i gdy ostygnie rozrobić odrobinię tego piwa z 2 dkg. drożdży i wlać do całości, przecedzić przez płótno i postawić w ciepłe na 24 godzin. W tym czasie powinno się piwo wzburzyć — jeśli to nie nastąpi, będzie to znak, że albo drożdże zostały zapalone i trzeba wtedy dodać świeżych, lub też stało wszystko w chłodnym miejscu, należy więc postawić bliżej pieca, aby sfermentowało. Wkońcu zlewa się płyn do ciemnych flaszek, korkuje maszynką i wstawia na dwa tygodnie do piwnicy. Trzymane dłużej kwaśnieje przyrzadzając używać naczyń pobielanych lub szklanych.

MILUCHNA: Nie należy się martwić, jest Pani jeszcze młoda, jeszcze się Pani rozwinięła tymczasem masaż, tenis, gymnastyka są bardzo wskazane. Leniuszek czy napiersnik nosić swobodnie, nie ugniatać. — Na odmrożone moczyc ręce czy nogi raz w zimnej, następnie zaraz w gorącej wodzie z dodatkiem boraksu. Wcierać maść syberyjską.

Stała czytelniczka: pewnie nie szanuje rąk swoich, może są odmrożone, węc czerwone, ale pomarszczone bywała przy nagłym schudnięciu lub u osób ciężko pracujących — z prasowania, walkowania ciasta, rozbijania tłuczkiem mięsa grubielej ręka, żyły nabęgają i wygląda nie ładnie. Należy więc robót takich unikać a jeżeli się nie da, to ręce po pracy wymoczyć w zimnej wodzie, wysmarować i natrzeć kremem. Włosy szczotkować, nacierając przed myciem skórę prowanską oliwą. Po dłuższej pielęgnacji nabiera miękkości i połysku.

Jadwiga: Cere żółta utraci Pani przez przechadki na świeżem powietrzu. Na usunięcie wagarów były już kilka razy podawane sposoby. Nogi należy masować przez dłuższy czas. O ile nie jest to już z natury wadliwa budowa, to grubość ustąpi. Aby usunąć plamy żółte, musi się znać przyczynę ich powstania; zewnętrznie leczone nie ustąpią, jeżeli przyczyna ich powstania leży np. w złym obiegu krwi lub chorobie jakiegoś organu wewnętrznego.

Zrozpaczona matka: ma list w administracji.

Związek Emerytów koł. w Stanisławowie. Proszę kupić sobie broszurkę Webera: O zyczeniu młodów.“

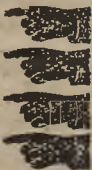
P. B.: Firanki z tłuszczu należy najpierw wytrzeć doskonale z kurzu, wypłukać w kilku wodach, lub zostawić przez noc w letniej wodzie z sodą, a na drugi dzień wypłukać, odlewając często brudną wodę a potem wygotować w rozpuszczonym mydle, kładąc do zimnego. Wyjawszy, przeprać lekko i płukać w wielkiej ilości wody, wyżmać, nigdy nie krecić, ukrochmalić w lekkim krochmalu i dobrze podług nitki wzdłuż i w szerz wytrzeć. Firanki nie powinny być prasowane, ale zapinowane. Jeżeli niema w domu ram, to rozścila się na noc w pokoju na podłodze prześcieradła i na nich rozciąga się firanki, przybijając nierzew ciacem szpilkami do podłogi. Przedtem należy firankę zawlać w maglownik i przemaglować, aby wydusić z niej zbytnią wilgoć. Firanka w ten sposób suszona, może być nie prasowana, co najwyżej można wydusić haft żelazkiem z lewej strony.

Naczelny redaktor:  
**BRONISŁAW LASKOWNICKI**  
Odpowiedzialny redaktor:  
**JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.**

# OGŁOSZENIA

## Znaczna zniżka cen pończoch

Fil d'Ecosse z połyskiem	Złp.	2-75
„ „ „ I-a	„	3-50
„ „ zimowo gęste	„	5-—
Gazowe najnowsze	„	5-—
Jedwabne najmodniejsze	„	3-75



## Magazyn KOLPANA

ul. Piekarska 1b. - Telefon 28-87

630

**Dr. M. FEURING** ordyn. w chorob. wewn. od 3 do 5  
Lwów, pl. Smolki 5 (kino Marysienka).  
Tel. 41-59. — Prześwietlanie Roentgenem.  
Leczenie Diathermia. 14339

**LEKARZ-DENTYSTA BRODSKA - BATLIN**  
LWÓW — HETMAŃSKA 24 381  
Ord. w chorobach zębów i jamy ustnej. Wykonuje wszelkie roboty techn. dent. na spłatach ratalnych.  
W chorobach skórnych i wenerycz. dla kobiet  
**Dr. REGINA REICHENSTEIN-HADŁOWA** ordynuje  
PL. HALICKI 7 (nad Kawiarnią Centralną). —  
Telefon 31-30. — Leczenie lampą kwarcową. 12314

**WSZECH NAUK LEKARSKICH**  
**Dr. B. E. KALWARYJSKI**  
przyjmuje w chorobach wewa. i psychoneurozach  
od 3-5, ulica Mikołaja Reja 5, II. p. 666

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka  
**Dr. FELIKS HAHN** 422  
LWÓW — UL. GRÓDECKA 45. — Telefon 834.  
Prześwietlanie Roentgenem.

SPECJALISTA CHOROBY PĘCHERZA I DRÓG  
MOCZOWYCH 13493  
**Dr. BRONISŁAW KIMELMAN**  
ORDYNUJE od 3-5 POP.  
UL. BATOREGO 12. I. p. Tel. 26-62

LEKARZ CHOROBY NERWOWYCH  
**Dr. Edward GRIFFEL**  
sekundarysz Powsz. Szpit. we Lwowie, ordynuje  
od 3-5, Lwów, ulica Piekarska 3. 13537

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. Goldstein** b. elev. klin. wied. i berl.  
ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę  
i święta od 9-1 — Kraszewskiego 3. Tel. 31-42.  
12313

Sekundarysz Państw. Szpit. Powszechnego  
**Dr. Frisch Sawicka**  
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych  
dla kobiet od 2-5, WAŁOWA 11. 13538

Spec. chorób wener. i skór. oraz kosmetyki  
**Dr. SCHWARZ** b. sekund. szpit. państw.  
SŁOWACKIEGO 4  
naprzeciw głównej poczty. Leczenie plam brodawek,  
wzrostów elektroizją i lampą kwarcową. Tel. 16-31.  
12312

ŚWIATOWEJ SŁAWY GAŚNICE  
**„MINIMAX“**



krajowej wytwórni po-  
lca następcą na Mało-  
polskę 27  
**ALFONS MARJAN  
K I E R S K I**  
Lwów,  
SIENKIEWICZA 11.

## Nie wstydź się!

Nie wstydź się, jeżeli Ty, żona lub dziecko Twoje ma przepuklinę, jest to bowiem **cierpienie niezawinione.**

Grzech jednak wielki stanowi zaniedbanie przepukliny, co w skutkach dla życia jest groźne. 14338

Każdy więc chory na przepuklinę **niech się uda bezzwłocznie osobiście**

do Zakładu M. Freilicha, Lwów, ul. Gródecka 35, wynalazcy i specjalisty patentowanych bandaży rupturowych dla mężczyzn, kobiet i dzieci.

Opaskom tym setki ludzi zawdzięcza swe zupełnie wyratowanie bez poddawania się operacji.

Swiadczą o tem złote medale, doktorat honorowy, dyplomy, jak również listy dziękczynne WPP. lekarzy, księży, dygnitarzy, oficerów i urzędników.

Nie dłużej więc, niż firma M. Freilicha, istniejąca od lat 60, zyskała sobie nie tylko w kraju, ale nawet zagranicą w tym zawo-  
dzie produkując światowe stanowisko.  
Panie obsługuje kobieta.

## POŃCZOCHY!!!

Pół jedwabne . . . . .	po zł.	2.50
Jedwabne I-a . . . . .	„	3.30
Skarpetki nieiane . . . . .	„	0.50
„ jedw. w desenie . . . . .	„	1.70

sprzedaje znana z taniości przedwojenna  
firma DOM TOWAROWY 14388

**„Bergera“**  
Lwów, pl. Trybunalski 1, tel. 29-79.

## „WELT-DETEKTIV“

Biuro informacyjne i wywiadowcze PREISS  
Berlin W. 202, Klotzstrasse 35.

Największy niemiecki Instytut detektywów o-  
saga od przeszło 20 lat najlepsze wyniki.  
Działalność b. ura jest niezawodna, godna za-  
ufania, jak również bez zarzutu, czego dowo-  
dem tysiące chluby podziękowań m. in. od  
władz, sędzów, adwokatów urzędów ków, kup-  
ców itd. Dochodzenia, obserwacje w każdej  
prywatnej lub handlowej sprawie, jak równ eż  
w sprawach cywilnych oraz karnych na ca-  
łym świecie.

185  
**WYWIADY**  
o trybie życia przedtem, powstaniu, opiji,  
działalności dochodach zdrowiu itd ze wszy-  
stkich miejscowości krajowych, zagranicznych  
i pomorskich.

## WŁASNY WYRÓB CENY FABRYCZNE

<b>KOŁDRY</b>	watowe	od Z.	26.50
	kiotowe	„	34.50
	kwiatowe	„	40.—
<b>MATERACE</b>	z trawy morskiej	„	34.50
	włostenne	„	80.—
<b>SIENNIKI</b>		„	5.—
<b>PODUSZKI PIERZANE</b>		„	18.—
<b>GOTOWE POSZEWKI</b>		„	2.90
	<b>PRZEŚCIERADŁA</b>		
	POD KOŁDRY	„	11.—
	na pościel	„	5.50
<b>KOCY WEŁNIANE</b>		„	9.50

**PLÓTNA - - - RĘCZNIKI**  
**OBRUSY - - - CHUSTECZKI**  
**KAPY - FIRANKI - DYWANY i t. p.**

NAJTANIEJ SPRZEDAJE  
**Fabryka pościeli A. Pietruszewski**  
M. Mleko  
Lwów KORALNICKA 6, --- telef. 37-72.  
CENNIKI DARMO. 14386

**„OLLA“** jedyna istniejąca — niedosiężna marka światowa, udowodniona zupełnie swa pania na każdej sztuce. Ceny sprzedaży detalicznej za 1000 sztuk: No. 1292 dol. am 0.60, No. 1295 L., Nr. 1294 1.20.

Do samochodów **„FORD“**  
oryginalne części składowe dostarcza ze składu **„ESHAPÉ“ Ska z o. p.**  
Lwów, Akademicka 15. Tel. 4-69.

**„KOWALSKINA“**  
USUWA NAJSILNIEJSZE BOLE GŁOWY  
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI“ WARSZAWA.

Jedynie mydło do mycia i prania **„MŁOTEK I PERLIK“**

Zastępca: Dom Handlowy „SELEKT“  
Lwów, Furmańska 3.

# Państw. Zakłady Obróbki Drzewa, Lwów - Persenkówka

SKRYTKA POCZTOWA 36, TELEFON 226

rozpisują przetarg ofertowy na eksploatację 15.000 m<sup>2</sup> drzewostanów jodłowych i świerkow., położonych w powiecie Drohobycz, klucz Majdan. — Bliższych informacji udziela Dyrekcja Zakładów, która zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i ewentualnego odrzucenia wszystkich ofert. — Zamknięcie ofert nastąpi 19. marca 1927.

6 <sup>50</sup> zł.	<b>KOSZULE ZEFIROWE</b>	11 <sup>50</sup> zł.
7 <sup>50</sup> „	z najlepszych gatunków zagr. i kraj., poleca <b>LWOWSKA SZWALNIA BIELIZNY</b>	13 <sup>50</sup> „
Lwów, ul. Kopernika 24		

Przyjmujemy również zamówienia z własnego i dostarczonego materiału. — Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie.

642

## „NIEWIASTA“ przyrzeka, że da o 12% o

niżej cen konkur. BIELIZNĘ, SUKNIE dla PAŃ, panienek Eisenberga, Jagiellońska 11a i dzieci, SZLAFROKI, TRYKOTAŻE, POŃCZOCHY w sklepie

410

## Wypożyczalnia Książek S. T. L. — WE LWOWIE

- 1) Książnica Publiczna przy ul. Fredry 1. 3, parter. Książki w języku polskim ze wszystkich działów. Otwarta od godz. 10 do 12 rano i od g. 3 do 7 popołudniu oprócz niedziel i świąt.
  - 2) Czytelnia Naukowa i Beletrystyczna przy ul. Akademickiej 1. 3, I. p. Książki ze wszystkich działów w 4 językach: polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. — Wypożyczanie książek na prowincję (tylko beletrystyki). Otwarta tylko w dni powszednie od godz. 9 do 1 rano i od godz. 4 do 7 popołudniu.
- Zniżka 50% abonentu.** Kto przedłoży całą stronice z niniejszym ogłoszeniem w abonamencie tj. zapłaci 1 zł. zamiast 2 zł.
- Kupon niniejszy ważny tylko w ciągu tygodnia od daty stronicy i tylko na jednomiesięczny abonament.

9077

## PFAU Rynek 19. Centrala Pończoch. Najtaniej bo wchód przez sień. POŃCZOCHY

- |   |      |
|---|------|
| Patentowe, damskie siłce . . . . .            | 1.50 |
| Cienkie równa tkanka ala Flor . . . . .       | 2.40 |
| Półjedwabna szwem podw. stupa . . . . .       | 2.50 |
| Cieniuchne Fildekos szwem . . . . .           | 3.—  |
| Franc. Flor Non plus ultra . . . . .          | 3.50 |
| Jedwabne szwem bez skazy . . . . .            | 3.60 |
| Stopy do pończoch „Ideal“ . . . . .           | —80  |
| Kłotowe paski (Podwiązki poczwórne) . . . . . | 3.90 |

Obrzy mi wybór skarpetek, rękawiczek i reform po cenach bajecznie niskich, bo WCHÓD PRZEZ SIEŃ, RYNEK 19.

ZBYTECZNE OWŁOSIENIE na rękach i nogach, pod pachą itp. usuwa radykalnie **DEPILATOR „GARÇONNE“** Do nabycia wszędzie. Cena 2 zł. 50. — Skład wysyłkowy: APTEKA POD ŚW. ANNA, Lwów, Janowska 52.

Kto zakupił materiały elektr. i żarówki w „ELEKTROBŁYSKU“ otrzyma najtaniej najlepszy towar. Ważne dla Prowincji i 50.000 m. przewodów o rozmaitych przekrojach po cenach okazji. „Elektrobłysk“ naprzeciw kina LEW Lwów, Skarbkowska 4.

## JUŻ CZAS ZAMAWIAĆ NASIONA

WARZYWNE, KWIATOWE I POLNE firmy **EMIL FREEGE**

Kraków-Lubicz 38. Lwów, Trybunańska 3 Cenniki na żądanie.

680

NAJSKUTECZNIEJSZYM ŚRODKIEM USMIERZAJĄCYM

### REUMATYZM

ŁAMANIA, BOLE GŁOWY, ZĘBÓW

JEST WYPROBOWANY W LAT 50

I NAGRODZONY MEDALAMI



CIENKIEJ LASTERKABIA I TARNOPOLA

DO NABYCIA WSZĘDZIE WYTWÓRNIA: GŁÓWNY SZKŁAD PRZYSZYJONY

**APTEKA MIKOLASCHA** Lwów.

13587

Gzerwoność skóry, plegi, plamy wątrobowe, krew w skórze, nieczystość skóry, krem wschodnich piękności Dr. BEISERA. Cena słoika 2 zł. 20 z opłatą pocztową 2 zł. 20. Wyrób i skład **BEISERA**, Lwów — ulica 622 w Aptecz. Łęgińców 25.

W ROKU 1897. ZAŁOŻONA FIRMA

## I. DREXLER & SYNOWIE

(właściciel firmy: Kazimierz Drexler)

Lwów, pl. Kapitulny L. 2. Tel. Nr. 13-17

WYTWÓRNIA I MAGAZYN POŚCIELI Z OKAZJI 90 LAT ISTNIENIA FIRMY

urządza 938

### JUBILUSZOWĄ SPRZEDAŻ Z 15% OPUSTEM POLECAJĄC

## BIAŁY MIESIĄC

BIELIZNĘ DAMSKĄ, MĘSKĄ I POŚCIELOWĄ. KOŁDRY, MATERACE, PODUSZKI, PŁÓTNA, SZYFONY, OBRUSY, RĘCZNIKI, CHUSTECZKI, ZEFIRY, PŁOCIENKA, BARCHANY, WOALE, KOCE, DYWANY, CHODNIKI, FIRANKI, KAPY, DRELICHY, SIENNIKI, PIERZE, WŁOSIEN.

### KOMPLETNE WYPRAWY ŚLUBNE.

963

## MOTORY

NA GAZ (gazogeneratory) oraz na ropę, naftę, benzynę i elektryczną na dogodnie spłatające, również Maszyny młynskie, Turbiny, Transmisje, Siatki, Gazy, Pasy, Gorty, Tokarnie, Wiertarki, Heblarki, Pily, Pompy, Prasy do oleju, Prasy do dachówek, Pieco żelazne, Wagi, wszelkie Narzędzia Stal, Blachę — poleca firma:

## „PILOT“ centrala we Lwowie, ul. Batorego 1. 4

- Posad poszukują**
- SZYJE** wszystko szybko, staranno w domach prywatnych i przymiennie do domu. Stobelska, Zimorowicza 17 1422
- MAJSTER** ceglarski, umiety wybrać i wypalać cegły różnego gatunku — tak również jak i maszyno — w jakoteż wypalać w piecach polewowych, kregowych i dachówki, poszukuje posady choćby zaraz. Listy pod „Majster ceglarski“ do Adm. Wloku. 414
- MĘCZYŻYNA** lat 32, z zawodu ogrodnik, ostatnio z hraku pracy fachowej zagęty był jako kierownik Wytwórni Klimków, — w których wyrobie zna się doskonale, — poszukuje posady fachowej lub wożnego, portjera, magazyniera lub t. p. Łaskawe zaproszenia pod adresem: Moutka Bednarska, Łańcut, 1 przedmieście, Małopolska. 611
- MŁODZIEŻNIEC** lat 21, — inteligent, siłota, poszukuje posady wożnego lub innego, łaskawo zgłoszenia Lwów, ul. Kalleza Nr. 11, Prof. Czuruk. 9100
- OSTOWIEC** ratynowany, lat 24, kawaler, poszukuje posady przelotowej lub stałej. Posada stała tylko na stanowisku kierowcy. Oferty pod „Mr. 137“ do Adm. Wloku. 451
- PANNA** z ukończoną maturą gimn., krojem i szyciem, poszukuje posady do domu prywatnego jako nauczycielka. Listy pod Z. D. do Adm. Wloku. 9191
- CUKIERNIK** zdolny, młody, kawaler, poszukuje posady na sezon klimatyczny, Stanisławów, Sapieżynska 35, Hulek. 678
- HANDLOWIEC** działu kolonialnego, prawnicy, usciowy, znający buchalterię poszukuje posady. Zgłoszenia: Cwynar, Tarnobrzeg. 610
- TECHNIK** budowlany z kilkuletnią praktyką na budowach i w biurze, egzaminowany majster murarski, przyjmie posadę w Przedsiębiorstwie jako kierownik budowy lub rysownik. Listy pod „Zdolny“ do Adm. Wloku. 675.
- PRAKTYKANT** poszukuje posady do krawca lub fryzjera. Listy pod J. S. do Adm. Wloku. 14202.

SPECJALNY MAGAZYN PŁÓCIEN, BIELIZNY I WYPRAW ŚLUBNYCH

# Józef Nowak

## Lwów — PLAC MARJACKI L. 6.

Poleca pierwszorzędne towary z fabryk krajowych i zagranicznych:

**SZIFONY** na bieliznę, szer 82 i 90 cm. Z. 2.20, 2.70, 3.20, 3.60, 4.—, 4.80 za metr.

**SZIFONY** bez szwu prześcieradłowe szer. 140, 150, 160, 180 cm. Metr po 4.50, 5.—, 5.50, 7.—, 7.50 i 11.—

**PLÓTNA** czysto lniane na bieliznę szer. 82, 85, 90 cm. 9.50, 10.—, 11.—, 13 i 15.—. Bez szwu prześcier. szer. 150, 160, 180, Z. 11.—, 13.—, 17.— do 28.— za m. tr.

**GARNITURY STOŁOWE** białe na 6 i 12 osób, adamaszk. do obrabiania i mereszk. po Z. 37.—, 42.—, 50.—, 55.—, 60.—, 63.—, 74.—, 80.—, 90.—, 105.—, 117.—, 126.—, 132.—, 140.— do 300.—.

**GARNITURY KAWOWE i HERBACIANE** kolor. i białe ze szlakami Z. 27.—, 33.—, 36.—, 41.—, 46.—, 50.—, 57.—, 66.—, 70.—, 75.—, 80.—, 90.—, 110.—, 125.— do 200

**GBRUSY** na 6, 9 i 12 osób 18.—, 22.—, 26.— i 43.— Z.

**SERWETY i SERWETKI** deserowe tużin 15.—, 25.—, 39.—, 46.—, 52.—, 60.— Z.

**RĘCZNIKI** adamaszkowe i krepowe tużin Z. 33.—, 38.—, 55.—, 68.—, 73.—, 80.—, 86.—, 90.—, 105.—, 115.—, 126.— do 176.—.

**CHUSTKI** od nosa, damskie i męskie batyst. tuż. 18.—, 20.—, 24.—, 30.—

**CHUSTKI** płócienne damsk. i męskie tużin 22.—, 25.—, 30.—, 35.—, 40.—, 45.— i 55.—

**CHUSTKI** damskie haftow. i koronk. tuż. 14.—, 20.—, 24.—, 30.—, 33.—, 40.—, 45.— i 55.—.

**GARNITURY POŚCIELOWE** gładkie, mereszk. i haftow. 32.—, 42.—, 50.—, 83.—, 90.— do 120.—

**KOSZULE DAMSKIE** szifon. perkalin. batyst. i opalowe, białe i kolor. Z. 7.20, 9.—, 10.—, 11.—, 12.—, 14.—, 17.—, 20.—.

**KOSZULE NOCNE** we wszystkich rodzajach Z. 20.—, 22.—, 25.—, 27.—, 30.—, 34.—, 37.— do 70.—

**GARNITURY** dwudzielne i trójdzielne Z. 25.—, 30.—, 36.—, 45.—, 54.—, 62.—, 70.— do 150.—.

**KOMBINACJE** koszulkowe i halkowe Z. 12.—, 14.—, 15.—, 17.—, 19.—, 21.—, 23.— do 45.—.

**KOSZULE MĘSKIE** (Marki Lew) białe p.k 18.—, 22.—, 25.—, 27.—, 30.—

**KOSZULE MĘSKIE** kolor. zefir. i popelin z mank i 2 kolnierz. Z. 22.—, 27.—, 30.—, 31.50.

**KOSZULE NOCNE** 17, 22.—.

**KALESONY** dymkowe i zefirowe 10.—, 13.—, 15.—.

**KOLNIERZE i MANKIETY** (Marki LEW) s'ale w najnowszych wzor. 10.—, 15.— i 20.—.

**PONCZOCHY** damskie fil de cosse i jedwab. najlepsza jakość, wszystkie kolory Z. 4.50, 5.50, 7.—, 8.50, 10.—, 15.— i 20.—.

**SKARPETKI** męskie, przedz. flor. i jedwab 1 50, 2 50, 3 20, 3 60, 4.—, 5.—, 6.—, 7.—.

**PONCZOSZKI** patent. 1-a w 11 wielk. czarne i kolor. od 2.60 do 5.30.

**REFORMY** Fil de cosse, wełniane i jedw. od 9—18.—, od 20—30.—, od 12—18.—

**KOMBINACJE** trykot. jedw. 15.— i 25.—

**ORYGIN. BIELIZNA** Dr. JAEGERA 223

**NAJLEPSZE TOWARY — NAJDOKŁADNIEJSZE WYKONANIE.**

Zamówienia z prowincji uskuteczniām odwrotnie

Konkuruje nie tylko cenami, lecz i towarem dobrowym. **Materace** (3 poduszki) od 34 zł., **Otomany** od 43 zł., **Kanapki** do skł. 43.—, **Materace spr.**, **franki**, **kapy i t. p.** — poleca **F. HAGLER, SOBIESKIEGO 21.** — Za gotówkę i na spłaty. 691

## CZY ODGADNIECIE?

nie loterja

NIE PODZIAŁ

Tak drogie i pożądane w dzisiejszym czasie kamgarny na ubrania i kostjomy damskie, bieliznę damską i pościelową, gotowe ubrania i piasezki: męskie i damskie, koldry watowe, zegarki złote damskie i męskie, aparaty fotograficzne i inne wartościowe przedmioty, — możecie u nas otrzymać zupełnie bezpłatnie.

Nie ma żadnego ryzyka. Niepowodzenie wykluczone. Prosimy nadesłać nam prawdziwe rozwiązanie obok umieszczonego zadania (litery należy ułożyć wszcz), które oznacza trzy miasta polskie. Wraz z zadaniem prosimy w liście podać dokładny adres oraz załączyć znaczek pocztowy, na co otrzyma WP. szczegółowy prospekt i niespodziankę. — Pełniamy dużo listów dziękczynnych. Łódźki Ekspert Włókienniczy, Łódź 4, skrz. poczt. 361. 629

**GUFETOWIRO** niody, ze świadectwami, poszukuje wacy. Pol. Wierzbicki — Gieszarów. 601

**MEDA**, sympatyczna osoba ka, poszukuje stałej posady jako samodzielna gospodyni do jednej osoby. Listy pod „Kwiecień“ do Adm. Wiek. 14299.

**FRNTE** stara osoba, — „Kwiecień“, z dobrego domu, poszukuje posady kaskielki do sklepu, apteki i b. do towarzysztwa starości pań. Listy do Adm: „Wiek“ pod „Laur“ — 14317.

**MEDA** osoba z dobrymi świadectwami — poszukuje posady. Łaskawa zgłoszenia: Piekarska Nr. 23; — dozwolony. 14110

**POSZUKUJE** wyłącznego przedstawicielstwa poważnej firmy krajowej lub zagranicznej. Oferty do „Par“, Toruń, Szeroka 46 pod „149“. 621

**PANNA** intel. rutynowana szuka posady biurowej lub kasjelki. Listy pod „Pila“ do Adm Wiek. 14327

**PROSBA O PRACĘ** Stawiana kuchnia, piece pokojowe, piekarskie (domowe), odnawiana mieszkanie białe, po najniższych cenach. Chmielowiec, ulica Trauguta 9. 9107

**PANNA** z prowincji, poszukuje we Lwowie posady jako bona przy dziełach. Listy pod M. J. do Adm: Wiek. 14298

### Wolne posady

**POSZUKUJE** się podróżniacych dla sprzedazy detalicznej artykułu odzieżowego za wysoką prowizją. Listy pod „Facho-wie“ do Adm. Wiek. 14013

**AKWIZYTORÓW** energicznych z branży opalowej, z referencjami i z gwarancją poszukujemy. — Listy pod „Akwizytor opalowy“ do Adm. Wiek. 13845

**POTRZEBNA** do dworu na wies pracząca z dobrem prasowaniem. Zgłaszać się u dozory realności przy ul. Ossolińskich 1. II. — 14243

**FRYZJERSKI** praktykant starszy, zostanie przyjęty. Leona Sapiehy 25. Nussbaum. 13912

**UCZNIĄ** do nauki poszukuje pierwszorzędny zakład dentystyczny Wittmanna, Jagiellońska 11 — II. p. Telef. 38-63. 13967

**SLUZACA** do wszystkiego ze świadectwami poszukuje. Leona Sapiehy 67, — III. p. na lewo. 14095

**KUCHARZ, OGRODNIK**, poszukiwany na wio. — Zgłoszenia: Babecki, Sewerynka poczta Oleśko. 12948

**POMOCNIKA** handlowego poszukuje dla swojego handlu farb, matorialów chemicznych, perfumarij. Panowie w średnim wieku, zdolni ekspedjenci, dobrze się prezentujący, zechcą wnieść oferty wraz z fotografią i odpisami świadectw. Posada do objęcia zaraz. Julian Polak, Stanisławów, Sapieżyńska 11. 663

**KOWALIA**, kawalera, dobrego podkuwacza koni i narzędzi rolniczych poszukuje; pierwsza siła; wikt i mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia: Wazka Nr. 8; Antoni Sala. 14109

**POTRZEBNA** sluzaca do wszystkiego z dobrimi świadectwami. — lubiąca dzieci. Jakoba Strzemie 7 parter lewy, od 1-5-tel. 14193

**UCZNIĄ** do nauki przyjęcie cukiernika ul. Batorego 6. Tylko dla młodszych. 14192

**ENERGICZNY**, zdolny do handlu absolwent Szkoły Handlowej potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Skład papieru, Ossolińskich Nr. 4; 14233

**SZOFER** starszy z kauceją, znajdzie zajęcie u właściciela drożki. Zgłoszenia od 12-13, Oiton Polk, ul: Teresy 18. 14233

**MODNIARKA** samodzielna pierwszorzędna siła z całym utrzymaniem poszukiwana. Lola Welfang — Stryj. 14236

**DZIEWCZYNE** do kuchni poszukuje. Batorego 6. 14244

**STENOGRAFOW** poszukujemy. Zgłoszenia adresować: Biuro stenograficzne, Warszawa, Szczegła 12. 778

**POTRZEBNY** zaraz poduczony chłopiec do piekarni. Piekarnia, ul. Żyżyńska 3, (w tyle Szkoły przemysłowej). 14252

**POKOJCWA** uczciwa, tylko z dobrimi świadectwami przyjmie Rohatynowa, ul. Sakramentek 20, od g: 3 do 5. 14303

**SLUZACA** do wszystkiego natychmiast poszukiwana. Świadectwa wymagane. — Zgłoszenia: Tarnowskiego 7, parter, na lewo. 14305

**HAFCIAREK** stałych — przyjmie za dobrom wynagrodzeniem. Leszczyńskiego 6, I. piętro, drzwi 6 — od 3 do 6 14306

**DO KAWIARNI „Louvre“** potrzebna rutynowana bufetowa i panna do sprządzania ciast. Zgłoszenia od 11 do 12 rano. 14308

**DOBRA** kucharka i pokojowa w jednej osobie, potrzebna od 1-go marca. — Fredry 9, mieszkanie 5. — Zgłoszenia między 3—4. 14314

**SLUZACA** do wszystkiego umiejąca dobrze gotować, poszukuje. Lyczakowska 36 drzwi Nr. 10, w niedzielę od godz. 4—7 14340

**POSZUKUJE** chłopce do nauki kowalstwa. Zgłoszenia: Na Bajki 37. 14347

**POSZUKUJE** tokarza drzewnego fabryka MIHA ul. Na Błonie 20. 14375

**SLUZACA** do wszystkiego potrzebna. Sykalska 4 — II. piętro, na prawo. — 14344

**SLUZACA** do wszystkiego do 2 osób i 5-letniej dzie wczepki poszukiwana — Zgłoszenia między w. 2—4; Dr. Menkes, Murarska 66; 14367

**DZIEWCZĘTA** do pracy przyjmie fabryka wyrobów papierowych „POLONIA“ Jachowicza Nr. 24. 14367

**ZDOLNA** bufetowa potrzebna Restauracji Francuskiej, Plac Marjacki 5. — Lwów. 14363

**KSZPEDIJENKA** z praktyką, zostanie natychmiast przyjęta. Pralnia „Grand“ Słoneczna 17. 14361

**HAFCIARKE** samodzielnie do wspólnego sklepu, poszukuje. Brief, Jadwigi 8, od 9—5. 14348

**PANNA** zdolna do biura potrzebna. Windomość — Brief, Jadwigi 8, od 3—5. 14342

**POSZUKUJE** sluzacej do wszystkiego z dobrimi świadectwami na wyjazd do Winnik. Zgłoszenia — Kortusa, Łazarza 6, I. p. niedziela między 4 a 5-tą wieczór. 14376

**DZIEWCZYNE** do wszystkiego, przyjmie adwokat Dr. Klinghofer, ul. Św. Anny 5. 14396

**POSZUKIWANA** sluzaca do wszystkiego z gotowaniem. Tylko z dobrimi świadectwami. 2) NIANIA do półtoraczecznego dziecka ze szyciem, tylko z dobrimi świadectwami Zgłoszenia: Fredry 7, III. p., drzwi na prawo. 14383

**POSZUKUJE** eleganckiego pokoju umeblowanego. — Zgłoszenia: Haadl Przewoyst Drzewny, Jagiellońska 8, tel. 395. 14101

**POSZUKUJE** jednego lub dwóch polski umebloowanych z elektrycznością. — Telefon porządkany. Listy pod „Elektryczność“ do Adm. Wiek. 14140

**INZYNIER** poszukuje 2-4 pokoja z kuchnią z kominem i 2 pokojami czyszczym. Listy pod „1010“ do Adm. Wiek. 14058

**PRZYJME** dwie panienki na mieszkanie z całym utrzymaniem lub bez ul. Głęboka 27, II. p. 9097

**LOKALU** z ładną wystawą przy ulicy Akademickiej, Legionów, wzdłuż pl. Mariackim poszukuje. Listy „Nowość“ do Biura „dzienników“ Buchstaba, Jagiellońska 7. — 14170

**URZEDNIK** państw., kawaler, poszukuje pokoju niameblowanego. Listy pod „Staly lokator“ do Adm. Wiek. 14350

**POKOJ** kawalerski umeblowany, osobne wejście do wynajęcia. Tarnowskiego 19, drzwi 5. 14351

**DUZY** frontowy pokój — umeblowany, elektryka, — obsługa, osobny wehód, na sześć miesięcy do wynajęcia po 60 zł., tylko panu (chrześcijaninowi). Ulica Glinińska 6, lowy parter. 14355

**SKLEP** odstąpi, średniości, duża wystawa. Zgłoszenia listowne do Adm. Wiek. pod „Śródmięscie“ 14313

**POKOJ** przy samotnej osobie do wynajęcia. Ulica Szeptyckich 25. I. piętro. 14318

**POSZUKUJE** mieszkania średniego w pierwszej dzielnicy. Windomość — Hofackłowa, Pułaskiego 1 — 14329

**SLUCZNY** frontowy pokój, elegancko umeblowany — z całym utrzymaniem dla dwóch osób do wynajęcia. Telefon do dyspozycji — Hetmańska 6, II. piętro. 14316

**POKOJ** dla małżeństwa bezdzietnego lub panów, z wiktami. Ul. Szeptyckich Nr. 27, II. p., ganek, na prawo. 14355

**DWA** ładne pokoje, kuchnia, komfort, dzielnica druga, do zamiany na takie lub większe. Warunki według umowy. Windomość: Skłop korzenny Jagsteln, Gródecka 41. 14377

**POKOIK** wynajmie panu solidnemu z utrzymaniem. Elno Dąbrowskiego 1. p. — parter, na prawo. 14307

**POSZUKUJE** dla bezdzietnego małżeństwa 2 pokoje z kuchnią, komfort, — dam 3-letni czynsz. Kurpi; Klonowicza 12 14114

**DO WYNAJĘCIA** zaraz pokój umeblowany, osobny wehód. Listopada 116, I sro piętro. 14196

**3 POKOIK** jasne, stoneczne, kuchnia, komfort — w willi, okolica Listopada zaraz do wynajęcia, tylko dla żonowanej rodziny — (dwie do trzy osoby). Listy pod „M. 65“ do Adm. Wiek. 14227

**FRONTOWY**, sluczny — ładny pokój, umeblowany, z całym utrzymaniem zaraz do wynajęcia, osobny wehód, lazienka, elektryka. Spokój i czystość zapewnione. Listy pod „A“ do Adm. Wiek. 14294

**MIESZKANIE** z utrzymaniem dla pana (pani) zaraz do wynajęcia. Paulinów 13 A, drzwi Nr. 10. 14071

**DAM** czynsz dwulitowy za pokój z kuchnią. Listy do Adm. Wiek. Nowego Nr. 1007. — Uczciwa umowa Nr. 1007. 14378

**POKOJ** umeblowany żonowiczym panom katolikom wynajmie. Karpińskiego 7, I. p., ateszt. 2. 14322

**POSZUKUJE** większy pokój dla jednej osoby. — Mam własno mebla. Listy pod „Kupiec“ do Adm. Wiek. 14358

**POSZUKUJE** mieszkanie z 3 pokoj i kuchnią z pełnym komfortem; zapłace czynsz za 2 lata lub więcej z góry. Listy pod „Kwiecień“ do Adm. Wiek. 14366

**SKLEP** przy ruinowej ulicy odstąpi katolikowi. Windomość z grzeszności: Sapiehy 3, skłop kwiatowy 14351

**POSZUKUJE** mieszkania 2-3 pokoje z komforcem — wyrost od gospodarza, — góry Lyczaków. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod WYGODNE 14328

**BEZDZIECNE** małżeństwo poszukuje mieszkania przy samotnej osobie Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Liskowicki“ 14226

**WYGODNE** mieszkanie — (owent osobny pokój) — z obsługą i korzystaniem z łazienki, otrzyma bezpłatnie przez cały rok spokój pan lub pani — za pożyczanie nam 2.000 zł. — na przeciąg 12 miesięcy — z utrzymaniem lub bez, — po zwrocie pożyczki — skromny czynsz. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Intel. rodzina, śródmięscie“ 14343

**URZEDNICZKA** poszukuje pokoju umeblowanego z osobnym wejściem. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „15. marca“ 14353

**DUZY** pokój i kuchnia — wraz z przynależnościami za dwulitowym czynszem do wynajęcia. Lwów, Marcelina Nr. 28. 14332

Po ukończeniu swego raportu doktor Lamer powrócił do swego biurka.

— To prawda. Rozwiązanie problemu psychologicznego więcej ma dla mnie wartość, niż rozwiązanie zadania nauki czystej. Trudno mi oprzeć się pokusie, rozważania zagadki chwytającej mnie zawsze na widok śladu, jakie pozostawia po sobie rzeczą zoczyła. A zresztą, czyż nie jest dla mnie rzeczą konieczną studiować zbrodni, by poznać zbrodnię? Nie z książek przeciwie nieżym się medycyny, ale w szpitalach; nie w biurze zamkniętym można rozstrzygnąć kwestie odpowiedzialności lub nieodpowiedzialności danego osobnika. Mój laboratorjum — to miejsce się poczwerek ludzkich, wciągających się w mizmach wielkiego miasta. Ja analizuję planę społeczeństwa tak, jak chemik bada ciało, złożone z pierwiastków jeszcze nieznanych.

— Ale on, choć echo tych krytyk oblatuje się kilkakrotnie i jego uszy, odpowiadał, śmiejąc się spokojnie.

— To prawda. Rozwiązanie problemu psychologicznego więcej ma dla mnie wartość, niż rozwiązanie zadania nauki czystej. Trudno mi oprzeć się pokusie, rozważania zagadki chwytającej mnie zawsze na widok śladu, jakie pozostawia po sobie rzeczą zoczyła. A zresztą, czyż nie jest dla mnie rzeczą konieczną studiować zbrodni, by poznać zbrodnię? Nie z książek przeciwie nieżym się medycyny, ale w szpitalach; nie w biurze zamkniętym można rozstrzygnąć kwestie odpowiedzialności lub nieodpowiedzialności danego osobnika. Mój laboratorjum — to miejsce się poczwerek ludzkich, wciągających się w mizmach wielkiego miasta. Ja analizuję planę społeczeństwa tak, jak chemik bada ciało, złożone z pierwiastków jeszcze nieznanych.

11

12

— Nie znam wszystkich, a i te, o które go posadzają, nie są mu dowiedzione, bowiem odznacza się on wielką zręcznością. Przyjaciel mój, Randolf Allen, szef policji, ten właśnie, który mnie uprzedza o zwolnieniu jego, jest również przekonany, że na Dżinie cięża rozmaite zbrodnie, popełnione z równym zułwałstwem, jak przebiegłość.

— I niema na to kary?

— Prawo jest prawem. Dżinna Bardena kryje jego diabelska zręczność, a przytem, powtarzam raz jeszcze, jest on nie tylko przestępcą ale i chorym. Znajduje się pod wpływem okropnej dziedziczności i nosi na sobie znak swego przeznaczenia.

Panna Hayes popatrzyła ze zdziwieniem na doktora Lamara.

— Znak swego przeznaczenia? — powtórzyła.

— Tak. Dżim Barden znajduje się pod wpływem Czerwonego Koła.

— Czerwone Koło? A co to jest, panie doktorze? — zapytała sekretarka, coraz bardziej zaintrygowana. — Czy to jakieś koło anarchistów? — dodała po chwili namysłu.

Maks Lamer pokręcił głową.

— Nie. Jest to fenomen fizjologiczny, tajemniczy i mało znany. W chwilach, kiedy Dżim staje się impulsywnym, opętowanym przez swe zbrodnicze instynkty, kiedy jest jak zwierz dziki, szukający ofiary, w chwilach tych, na grzbiecie jego prawej ręki ukazują się znak. Jest to najpierw cień różowy, zaledwie widoczny, który szybko nabiera ciemniejszego koloru, staje się stygmatem okrągłym, nieregularnym, szkarłatnym, jak krwawy wieniec.

— Panie doktorze, skąd to pochodzi? — wyszeptała dziewczyna z przerażenia pna Hayes.

Wrogowie jego — t. j. niektórzy z najgorszych jego kłóskretów. — bał się go straszliwie. Cała ta zwierzyzna wzięła przysiężkę, które on odpowiadał: wszyscy wykolejeńcy, al-  
teholcy, pęłwarcy, mormani i t. p. badali wady i ob-

Przyjaciele jego mówili o nim, że jest to najpewniejszy i najuszuźniejszy z ludzi, a zdanie to podzielał wszyscy ci nie-  
szczęśliwi, którzy wspaniałym z wyzłiwoscią madra i zawsze badali i którzy wspaniałym z wyzłiwoscią madra i zawsze

Inteligencja widziała na jego czole szerokiemi, które od-  
staniała kęsa, ciemna czupryna. W jego szarych oczach, przemikłiwych, jasnych i spokojnych, we wszystkich liniach jego wyjątkowej twarzy, o rysach regularnych i cerze nato-  
wej, wyczuwać można było decyzję, domyślność i energię. energię dochodzącą aż do postawienia najbardziej niełto-  
ściwego... Ale gdy uśmiechnął się, gdy jakieś uczucie mło-  
sterdia lub tkliwości rozjaśniało mu rysy, wówczas można było bez trudu zdać sobie sprawę z całej dobroci, tak staran-  
nie ukrywanej pod jego zwykłą Hegma.

Maks Lamer przedstawiał zupełnie co innego. Mając lat  
trzydzieści sześć, zachował wygląd młodzieńca: wysoki,  
szcuplej muskularny, elegancki w swoim ubraniu ciemnym  
i dobrze skrótanym, przedstawiał obraz sily i tężkci i pred-  
ko spełniającej rozkazy.

Maks Lamer wyotywał zawsze zdziwienie u tych, któ-  
rzy znając go z reputacji, stykali się z nim osobście poraz  
Zważywszy jego kłębokie doświadczenie oraz smute wie-  
dzy, zbranej z głębokich studiów o kryminalistyce, o pope-  
dach zbrodniczych, o dziedzielnosci fizycznej i moralnej, mo-  
żnaby oczekiwać spokanania się z człowiekiem dostrajam, ner-  
wowym, przedwczesnie zestarzałym.

13

Kat, w którym się znajdowali, oświetlało trochę dracie okien-  
ko a promień jasny padał właśnie na drżące ręce staroego  
Dżinna.

I nagle Dżim spostrzegł, że syn jego zaczął się trząść,  
a głos przeszedł w jęk, wyrażający przerażenie bez granic.

— Ach! Koło Czerwone!... Koło Czerwone na twojej re-  
ce!... Ach, nie rób mi nic złego... Łaski!... To sam Smaling ka-  
zał mi tu przyjść!...

Z początku Dżim nie drgnął. Wiedział, że Koło Czerwone  
odbiło się na jego prawej ręce i że ten straszny stygmat, zna-  
ny jego synowi, znany wszystkim, że ten straszny stygmat,  
znak widomy jego kryminalnych instynktów, zaokrąglął się  
tem również z wrzenia złych myśli, z rozpętania sil nieokiel-  
znanych, pchających go niechybnie do czynu gwałtownego.

Minęła chwila straszliwa. Bob trzął się jak w febrze, nie  
mając odwagi uciekać lub bronić się, nie mogąc wydać krzy-  
ku o ratunek. Ojciec napręzał się jakby w napięciu całej ener-  
gii, naciągającej mięskuly jego jak sznury.

A Koło, różowe najpierw, potem żywo-czerwone, nabie-  
rało purpurą krwi, wychodząc wypukle nad skórą.

— Koło Czerwone! — wyjąkał Boh... — boje się... boje  
się... to koło!...

Nie skończył. Ojciec schwył go za gardło obiema rę-  
kami w najwyższej rozpacz i chłopak zwałił się na podłogę.

Nie było walki. Nie było uporu. Dżim, nielitościwy, kle-  
cząc, dusił go.

W cieniu polyskiwał krwawy stygmat a przynajmniej  
Dżimowi zdawało się, że widzi jego kształt i kolor. Widział  
to tylko, wpaurywał się w to jedynie, w ten piomeń, biega-  
jący mu pod skórą, w tego węża ognistego, kręcącego się  
przerwy dokoła siebie samego, nieruchomego nagozór, lecz

Maurycy Leblanc: Czerwone Koło.

Zrana, we wtorek, 13. czerwca, doktor Maks Lamar, lekarz sądowy, zajęty przy administracji policji w Los Angeles, pracował ze swą stenografistką w swem biurze urzędowem, pokoju dużym, ponurym i zimnym!

Stenografistka, pna Hayes, powtórzyła półgłosem ostatnie dyktowane sobie zdanie: „Streszczając więc, odpowiedziałność ciąży na nim dziedzielnicy...”

I z ołówkiem w reku oczekiwała dalszego ciągu, wpatrzona w swego szefa.

Szef milczał. Siedząc przed dużym biurkiem, zawałconym instrumentami, papierami i dokumentami najrozmaitszego rodzaju, wstał z krzesła i zaczął przechadzać się po pokoju wielkimi krokami.

— Gdzieśmy się zatrzymali, proszę pani? — zapytał. Panna Hayes odczytała niedokochane zdanie.

Doktor zapalił papierosa i podał dyktowanie głosem wolnym i dobitnym.

Stygmat dziedziczny.

Rozdział I

Wybito właśnie jedenaste. Podktował już dwa listy i zamierzał zabrać się do trzeciego, kiedy otworzyły się drzwi, prowadzące do pokoju sekretarzy.

Wszedł urzędnik, niosąc list, który Maks Lamar otworzył natychmiast.

Czytając, zadrał nieznacznie i wyraz żywego zainteresowania odbił się na jego twarzy. Położył list przed sobą i chwile siedział milczący i zamysłony.

— Proszę pani — zwrócił się wreszcie do swej stenografistki, — jest rzeczą prawdopodobną, że nie przyjdę tu dzisiaj, a i jutro również.

— Będę miał bardzo dużo do roboty w czasie tych kilku dni — dodał półgłosem, jakby mówiąc do siebie, — ale jest Zarębiony w hotelu, porządził się w rozmyslanach.

— Tak, tak — dodał w parę chwil później, — praca wartej zachodu... Zażąda pani z administracji aktów Dżima Barden. Słyszysz pani, panno Hayes? Zapewne będę miał dużo do skompletowania tych aktów...

— Akty Dżima Barden? Dobrze, proszę pana, — odpowiedziała stenografistka, zapisując sobie w notatniku.

Podniosła wzrok na szefa i zapytała: „Czy to jest zbrodnia?”

— Oto, proszę niech pani sobie to przeczyta, a dowie się pani wszystkiego, — odpowiedział Lamar, podając stenografistce list.

Mój Kochany Maksie!

Słynny Dżim Barden, znajdujący się u nas w celi pod kluczem w szpitalu obłąkanych, ma być wypuszczony na wolność z powodu korzystnej opinii naczelnego lekarza.

żyjącego jakimś piekłem zyciem. Zdawało mu się, że jego obie ręce złączone zakreślają wokół szyi syna jego najokropniejsze koło — koło śmierci.

Nagle puścił ofiarę. Ta wizja śmierci była dla niego nie do zniesienia. Jego syn zaduszony przez niego! Przez kilka chwil zły genjusz instynktu trzymany był na wodzy — ale jedynie podczas tych paru chwil. Koło Czerwone nie znikło.

Jednym susem Dżim znalazł się przy kracie. Zdawało mu się, że słyszy kroki dozorcy, robiącego swój obchód.

W tej chwili Bob, wciąż rozciągnięty na podłodze, nie mogący lub nie chcący wstać, jęknął głośno.

Wówczas Dżim stracił głowę. Kryzys jego wzrastał ale zmieniał podmiot wściekłości. Dozorca powinien był nadejść. A wówczas nastąpiłoby zaareztowanie Boba i syn jego byłby w więzieniu.

A Koło Czerwone wciskało mu się w ciało: o męczarnie niewypowiedziane! Koło Czerwone wciągało jego myśli w jakiś wir zawrotny, gdzie były płomienie i krew.

Kroki zbliżały się.

Wówczas Dżim szalonym wysiłkiem chwycił syna wpół i posunął go aż do otwartego okna. Jakaś przeszkoda. Potem łoskot rzeczy padającej, na bruk podwórza. Była to deska, ów most powietrzny, łączący z sąsiednim dachem.

Ostatnie popchnięcie.

Bob zniknął.

Kiedy dozorca wszedł do celi, znalazł tam starego Dżima leżącego na ziemi i łkającego konwulsyjnie, bez pamięci...

Spieszę uwiadomić o tem ciębie, abyś mógł rozszerzyć swą czynną opiekę i dozór, jak to zwykle czyniłeś.

Serdecznie ci oddany

Ralf Allen — szef policji.

— Więc Dżim Barden jest obłąkany? — spytała stenografistka.

— Widzi pani, że nie, ponieważ lekarz naczelnny podpisał mu jego zwolnienie, — odpowiedział doktor Lamar z lekkim uśmiechem.

— A zresztą, wrzuszając ramionami, — czy Dżim Barden jest obłąkany czy nie — trudno mi to dzisiaj stanowczo stwierdzić. Wiem tylko, że jest to człowiek najmniej niebezpieczny dla społeczeństwa. Badam go już od kilku lat. Trzy razy musiałem go już kazać zamknąć w przytułku obłąkanych i trzy razy został on niebawem wypuszczony na wolność.

— Więc dlaczego wypuszczają go, kiedy to warlat?

Wypuszczają go, gdy już nie zdradza cech obłąkania. Warjuje on okresami i nigdy w zupełności. Można by o nim powiedzieć, że periodycznie zmienia on duszę. O ile mogłem stwierdzić, w Dżimie jest dwóch różnych ludzi. Po przerwach nieregularnych, w odstępach których obliczyć niepodobna, powstaje w nim pęd niepohamowany, pchający go do złego i czyniący z niego złoczyńcę zdecydowanego, bardzo złośliwego, przebiegłego i strasznego. Wówczas nie zna on nic więcej, jak swe okrutne instynkty i rozbijał gwałtowność. A wogóle jest to człowiek ponury, brutalny i podejrliwy; ale w okresach pokoju miewa on, o ile mi się zdaje, wyrzuty sumienia za zbrodnie, popełnione w perzodach chorobliwych. Obserwowałem jego sen i widziałem, jak czasem wije się pod ciężarem zmor straszliwych.

— Jakież popełnił on zbrodnie? — spytała sekretarka.

MIESZKANIE z trzech pokojów i kuchnią z komfortem poszukuje lekarz za czynszem rocznym z góry lub według umowy. Zgłoszenia Skoniarowski, Chorażyży 27, Telefon 18-22. 14129

WIDOWIEK z dwójką dziećmi, dobrze sytuowany - poszukuje pokójka najchętniej u samotnej osoby. - Listy dla „Widowca” do Adm. Wiek. 14332.

100 ZŁOTYCH pokoi - w utrzymaniu. Teatyńska Nr. 9, dozorca wcz. 14381.

ROZMAITE

EGZAMINOWANA akuszka Maria Skiba przyjmie zamówienia. - Ulica Piekarska 32. 14187

DO WYDZIERZAWIENIA od 1. marca b. r. przy ul. Kleparowskiej 1. 34, walecznie składająca się z budynku mieszkalnego, stałn. zakładu oraz gruntów o łącznej powierzchni 2 ha 89 a 47 m. kw. Blizszych informacji udziela się w biurze Kuratorji Fundacji St. Hr. Skarbka, Cmach S. Arkusowski, codziennie od 10-12, gdzie należy składać również oferty i wadium w kwocie 500 zł., do 28. lutego br. włącznie. Realność można oglądać codziennie od 14-18 godz. 672

AKUSZKA SEKULA, przyjmująca białe. - Ulica Grodzka 43, I. p. 14274

TOLEDO nieci wycelgam, haftuje. Sokolowska, ul. Lyczakowska 15, szkoły, podwórze. 14083

AKUSZKA Waknerowa, przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 - parter. 1231

AKUSZKA przyjmująca panie na czas słabości. - Wdowa 27, parter prawy, przecz podwórze. 1240

AKUSZKA Lutkowska, przyjmująca panie. Asnyka Nr. 3, drzwi 3, parter. 13014

TOREBKI damskie, skórzane, jedwabne, danielgowe, najnowszej kreacji wykonuje i naprawia specjalista Barasch. - Plac Bernardyński 2. 12300

TERMOMETRY gorączkowe cechowane, sprawdzane, brzeszane, itp. poleca najtańiej: Stan Jaw Baran - Lwów, Akademicka 23 - 12497

PLESNAK, ZADWORZE, ma na składzie: Cyblindry mączne, szrotowe i ciawatory i przeprowadza wszelkie reperacje urządzeń młynskich. 13351

CHOROBY WENERYCZNE i zastarsze skłone, nuzastanie seksualna leczy - specjalista Dr. Frisch, ul. Wdowa 11. 13381

REKAWICZKI skórzane przyjmuje do naprawy i oraz czyszczenia magazyn „Nonveauto” Wdowa 11 A 13369

PANIEM Z dniem 13-go lutego rozpoczęto przyjmowanie do przerobienia kapelusze słomkowe na najnowsza fasony na sezon przyszły. Wszelkie formy i gatunki przerabia starannie, najmodniej jedynie Fabryka kapeluszy RUDOLFA NEUWILTA, Batonowa 8. Wystawa wzdorów i kantory przyjęć: pl. Marjański 6, Kazimierzowska 25, Krakowska 25, Grodzka 72. 642

DLA GOSPODARSTW, WYKLESZEN, BURPOWNI, RODZIN I-a awg. Matryca 5 kg. wraz z kubkami z pastą do domu zł. 13,65 lub 25 szklanek wielkich w skrzynce z dostawą zł. 20,15. Na inne ilości i opakowania składają oferty. Towar pierwszorzędny dla smakoszy. - Fabryka „Oet” Bydgoszcz 874

SWETERY nie modne - przerabia się po 8 zł., - ponoczozy cienitkie nadrobami po 1,89 gr. Ulica Teatyńska 9. 14301.

CHŁOPCZYKA 6 miesięcznego, zdrowego, oddam na własność. Listy pod „Niemowle” do Administr. Wiek. 14313

ARKUSZ na trafikę poszu kule do wydzierżawienia. Listy pod „Papieros” do Adm. Wiek. 14321

OBLADY DOMOWE na ma 60 po 1,30. Ul. Zdrowia 4, II. p. na lewo. 14371.

ZESPÓŁ JAZZBANDOWY przyjmuje zamówienia na wieczorki, danielgi i b-ile Zgłoszenia: Chronek 11 A parter na lewo. 14345

POMIESZKANIA małego solidnie podług wzorów niemieckich i zagranicznych najtańiej - Firma Ignacy Michał Leichter - Lwów, Sienkowska 12 A. P. T. Urzędnikiem na dogodno warański. 14333

PODANIA, świadectwa, - kontrakt polskie i niemieckie pracują maszyn. - „Warszawianka” ulica Żybkiewicza 5. 14364

ORIADY wykutne dla intel. w domu lub do mezażek. Listy do Adm. Wiek. pod „Centrum miasta”. 14333

PIANINO lub fortepian poszukuje wypożyczyć. Bachman, Siowackiego 8. 14394.

Korespondencje

POSZUKIWANI: Jaremski Holena, urzed. przyw. Dykt Eustachy, słuchacz, Freund Herman, agent handl., Piek Saul, krawiec. Guo Roman, urzed. sad., Prystarz Zanon, Dr. konc. adw., Goldberg Abr. Isak, b. naczelnik stacji, Silber Ida, zona lekarza, Sawczy Tomasz, urzed. Zwiaz. rob., Cebula Jan, Dzwawa Karol, palacz kol. Kosowski Edward, Mladzowski Edmund, hamulecy kol., Frankowski Józef - szkie. Związ., Wawrzków Józef, ofic. sad., Szafranski Olech, kolejarz, Bernacki Jan, krawiec, Bortnik Waada, wdowa, End Samuel, slusarz, Szymanski Antoni i Ludwik Ciogowski Eugeniusz, Bohuniewicz Michał, Maria i Kazimierz wł. dobr., Bukowski Roman, Rotenberg Jydor, knieca, Slesiska Urszula, Szamat Józef, Dr. Jan, Kurnal Tadeusz urz. „Wisły”, - Pawlikiewicz „Anton, Dwornicki Zdzislaw, Płach Kamil, red. lesicki Stefan, Meyer Regeniusz, urz. poez., - Strusiński Dr. Wiktor, - prof. gimn., Bear Fanny, Kuczevska Janina Eigner Julian i Antonina - Flesher Józefina, Sielichka Maria, Szostkiewicz Stanislaw Jan, Schraus Edward, kotlarz, Sikorski Marjan, Heinrich Teofil, rzecza podasz swe adresy w sprawie spadku pod - United States of America do Adm. Wiek. Nowego banknotu dolarowego Nr. 5. 574946 B. 587

KULTURA bardzo proszona na nadac inserat pod „Kultura”, następnie podac listacy w Administr. Wiek. list. 14322.

ZGUBY

UNIWAŻNIAM zgubiona książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. - Lwów, na nazwisko Marjan Puchal. 9104

UNIWAŻNIAM zgubione zezwolenie na wyjazd zagranicę, wydane mi przez P. K. U. Lwów m. z dnia 222 br. Hersz Jauer. - Lwów, Szopna 3. 14369.

UNIWAŻNIAM książkę wojskową wystawioną - przez P. K. U. Przemysł, Franciszek Poncał. 14189

UNIWAŻNIAM zgubiona książeczka wojskowa Bologowski Jan, wydana przez P. K. U. Lwów. 14193

Matzenstwa

CHESZ SZYBKRO i do brzo wyjęd zmasz lub się ozoniej. Nazwa do Adm. niestrzeżi „Matrym-nium”. Warszawa, ul. Nowogrodzka 36. Wzruski przystepne - wybór oibszymi. 254

POWAŻNEGO pana - z wykształceniem uniwersyteckim na wyższym sta nowisku, pozna w celu matz. samotna, młoda przy stojna wdówka po wyznym urzędniku państwowym z dobraj rodzinaj, - z urzędzeniem p-mieszkaniem na stałej posadzie. Listy nianonimowe pod „Feknuta” do Administr. Wiek. 14354.

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

NAUKA

DYPLOMOWANA konserwatorzyska udziela lekcji gry na fortepianie. Fortepian do ówczes wojny. Wiadomość: Snopkowska 16, od godz. 11 do 3. - 14209

MATEMATYKI, przyrody, fizyki, chemji, (ponoc) - orzanniny - (matura) - udziela profesor. Ul. Św. Antoniego 7, I. p., od 3-5 14171

KURS wszelkich tańców rozpoczynamy 3. marca. Wpisy od 5. Loeffler, ul. Friedrichów 5, - parter. 14331

KONCESJONOWANE - Kursy Naukowe „OSWIATA”, przyjmują jeszcze kilkadziesiąt plinych i odpowiednio w materiale na takowym zaawansowanych, na Kurs matryczny gimnazjalny, Kurs z zakresu 4-och i 6-ciu klas gimnazjalnych. Nauki udzielają najwybitniejsi profesorowie gimnazjów lwowskich. Zgłoszenia „OSWIATA”, Lwów, Mirkowskiego 11, od 12-1 i od 3-5. Prospekty darmo. 489

WIECZORNE I PORANNE

KURSA KROJU I SZYCIA KRAWIECZYNY DAMSKIEJ I BIELIZNY oraz MODNIARSTWA najnowszym systemem ameryk. (czesne 15 zł. mies.) HELENY PIETRASZEWSKIEJ ulica Pańska 14, Instyt. nauk „Ecole Reforme”. Wpisy codziennie od 11-1 przed południem i od 5-7 wieczorem. 576

STENOGRAFIJ WYUCZA, darmo listownie Redakcja Stenografia Polskiego, - Warszawa, Szaryta 13 478

SZYBKRO I PEWNE wykonuje każdego listowul: Szuchalterji, stenografji, kere spondencji. Po nkonczniu świadectw. - Listy wra (Kwaska Handlowa, S. Karłtana, Przemysł, Wdowa 8. 431

LEKcje wyrobu druczno anyrneskich ręcznej roboty, udziela Koncesjonowana Wyszownia Julji Toklowej, Sobieskiego 25. Tamże wloca, wzory, strzyżenie. Zamowienia konkurencyjne. Dorodne warunki. Podszafka czysto wehniann zł. 16. 14174

BA CZNOSCI - Przyjmuję nadal na kurs kroju i szycia po zmniejszonej cenie 10 zł. miesięcznie oraz kontraktowe do pracowni na całkowite wykształcenie. „POLANDA”, ulica Staszica 6, II. p. (beznu Chorażyżyny). 14248

20 ZŁOTYCH kompletnej kurs stenografji polskiej, niemieckiej, 15 zł. kurs pisanja na maszynie. „Ecole francaise”, Batowego 24. 14323

KONCESJONOWANE - przez Minist. Kursy Kraw. Modelowania i Szycia HEL. WARCHAŁOWNEJ, KUCHANOWSKIEGO 10. Kursy dla pan na własnych materiałach. Zawodowym z prawem wydawania świadectw. - Formy wykonuje podług miary i żurnaj. 4224

PRZEPISYWANIA i powielania pism na maszynie, szybko, tanio, wykonuje „Ecole francaise” ul. Batowego 24. 14323

PRZYSPIESZONY - nowy system, szybkiego wuczenia języków nowożytych. „Ecole francaise”, Batowego 24. 14324

UDZIEMAM lekcji języka francuskiego, angielskiego i stenografji. Św. Anny 4, Muskat-sblüth 14300

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

KANARKI rasowe śpiewają, sprzedam tanio: - samec i samiceki do rozplodu Plac Haficki 7, - 11. piętro, Lipińska, od 3-5. 11053

PIŁKA taśmowa okazynie do sprzedania Mariasa Grodzka 41, warstat mechaniczny. 14957

INSTYTUT Stenografji-aski we Lwowie, sprzedam maszyn drukarskie w dobrym stanie, jedna typu fabryki „Kaiser” format 63/95, a druga „Konig - bauer” 70/110. Oglądać można w drukarni Instytutu przy ul. Blacharskiej 1. 9, gdzie można zasięgnąć bliższych informacji 678

KAMIENICE piętrowa - sprzedam za 1,200 dolarów. Chrzanowski, Zimorowicza Nr. 6. 14353

POSZUKUJE do kupna nowa lub używana parę waleów pojedynczych - 380 x 50 oraz motor Diela 50 K. lub lokomobilę 50 H. P. Listy pod „Jachobile” do Biura Sokołowskiego, Jagiellońska. 14374

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

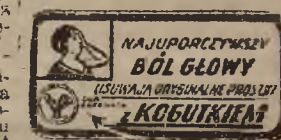
„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

SPRZEDAM wille, 6 pokojów, 500 sąni ogrodu - Zimna wola i mała parcelę przy ul. Kadceckiej. - Wiadomość: Dzielnicy 13, sklep „Porcelany”. 14321



KINO aparat Erasmensa z przynależnościami sprzedam. Zgłoszenia listownie: Szafran, Ulanów 21. 618

NAJMODNIEJSZE TOREBKI damskie poleca najtańiej Rudolf Finbr, ulica Legionów 21. 618

KAMIENICE - Rynek - sprzedam Listy dla „Wieszelela” do Adm. Wiek. 12930

KUPIE piękny kaminiec Zgłoszenia Biuro Sokołowskiego, Jagiellońska pod K. T. 14133

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

„MATURA”, Lyczakowska 4. przyjmują dodatkowe wpisy na 5-cio miesięczny kurs ekstereklasowy gimnazjalny. jakoteż na drugie półroczne na matryczny gimnazjalny i sześciu klasowy Od 12-1 i od 6-9. 14363

**LOKALE**

**POKOJU** kawalerskiego w pobliżu śródmieścia, dużego, umeblowanego, z osobnym wejściem o ile możności z łazienką od 1-go marca poszukuje. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Goda“ 14221

**POKÓJ** dla 2 studujących z utrzymaniem. Ul. Piekarska 28, II. piętro. 14226

**ODNAJME** duży słoneczny frontowy umeblowany pokój z osobnym wejściem. Kopernika 5A, I. piętro, drzwi c. 14290

**POSZUKUJE** od 1-go marca pokoju z używalną kuchnią. Listy pod „Taceopel“ do Adm. Wieku. 14234

**POKÓJ** w kuchni — lub łazienka — z umywalką — czynszem poszukuje niezwiązane; możliwe w tym celu stolarsko. Łaskawe zgłoszenia pod „Mistrz“ do Adm. Wieku. 14237

**ZARAZ** pokój front, malowane pojedynczo, utrzymanie, bez. Ul. Dąbrowskiego 11, mieszkanie 4. 14123

**POKÓJ** wspólny, skromny z całonocnym utrzymaniem lub bez dla poważnych panów. Bożyńskiego 17, Nazarkiewicza. 13559

**Echa wielkiej katastrofy w Jugosławii.**



Piękne miasto Mostar nawiedzone katastrofą trzęsienia ziemi.

**DO WYNAJĘCIA** od zaraz willa 5 pokojowa z kuchnią i przynależnościami przy Drodze Wulcockiej wprost Koszar 13 D. A. K. Wiadomość: Towarzystwo Terenowe pl. Marjański 10. 13315

**DUŻY** pokój słoneczny, umeblowany w willi w pobliżu szkoły Kadetkiej do wynajęcia zaraz. Ul. Koszycarska 18. 14053

**POSZUKUJE** pokoju z kuchnią. Pohlanka — Kuchanowskiego — Zielona. Warunki wedle umowy. Lunen, pl. Marjański 4. 14271

**DWA** obszerno pokoju — w centrum miasta — na biuro za czynszem miesięcznym do odwołania. Zgłoszenia pisemne przysyła Generalna Ekspedycja Ogłoszeń Krzysztofowicz, Lwów, Logionów 1, pod „Elegancki“. 14253

**PRZYJME** kąpiel z dzieckiem lub bez na mieszkanie do kuchni. Oberżyńska 6, I. p., drzwi 6. 14205

**POSZUKUJE** mieszkania przy lub ożero pokojowego komfort, śródmieście, lub czwarta dzielnica. Czynsz z góry. Telefon 25-18. 14197

**MALZENSTWO** poszukuje pokoju umeblowanego; okolica obłotowa. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Okolica“. 14141

**NOWOCZESNIE URZĄDZONY Zakład fryzjersko-kosmetyczny dla Pań i Panów „LOLA“ Jagiellońska 15**  
 skutecznie farbowanie włosów, masaż twarzy, manicure, oraz wszelkie w zakresie powyższym wchodzące czynności najstaranniej. 663 Ceny przystępne.

**Zegarki** pierwszorzędn. fabryk szwajc. złote, srebrne i niklowe poleca najtaniej szana firma **Grünberg Sykstuska 4** 481

**ZMARSZCZKI, gęsie łapki,** zwiotłość twarzy znika w krótkim czasie dzięki użyciu kremu ODISAN, działającego wyłącznie na skórę. Prężna skóra i młodzieńcy wygląd powraca znowu. Doza 7 zł. Dr. Caspary & Co, Danzing. 543

**HAFTY, PLISY, MEREŻKI i ENDEL** WYKONANIE STARANNE CENY NAJNIŻSZE. 594 **E. Rosen, Plac Halicki 12a, I. p.**

**IGNACY CYPRES** Kraków, ul. Szewska 1. 13, W. N. wysła mandoliny włoskie po 26-30 zł., skrzypce szkolne ze szmyczkiem 22 zł. Harmonje na 2 regis. 25 zł. Niklowy „Gre Roskopf“ pat. z lań. 13 zł., niel. płaski zegarek słynnej marki Enigma 22 zł., — brzytwy po 16 i 10 zł., maszynki do włosów 10 do 14 zł. Cennik ilustrowany zegarków i instrumentów muzycznych darmo i opłatnie. 585

Reumatyzm, gościec, artretyzm, nerwobole, bole mięśni, tania i itp. dolegliwości usmierza **„SALIMENT“** wyrob. Apteki KAROLA AUGENSTERNA Lwów, ul. Kasieckich 20 (róg Kazimierzowskiej). 14372

**ODMROŻENIA** i następstwa tychże leczy radykalnie **BALSAM KAUKAZKI** Cena 1.20 zł. Wyrób i skład APTEKA K. KAJETANOWICZA Lwów, SŁONECZNA 1. 14376



**NA RATY. NA RATY. MEBLE** wszelkiego rodzaju, bez podwyższenia cen — poleca najtaniej **MAGAZYN MEBLI STEIL i Spółka** 420 Tel. 33-59. Lwów, Kazimierzowska 28.

**Ponownie OTWARTA** najtańsza we Lwowie **DROGERJA** przy ul. Kazimierzowskiej 19 (róg Rzeźnickiej) poleca wszelkie artykuły w zakresie droger. wchodzące **PO CENACH ZADZIWIAJĄCO NISKICH.** 547

**HALLO! UWAGA! HALLO!** Kupujcie gramofony szafkowe, oraz walizkowe, płyty kraj. i zagr., najnowsze do tańca, oraz śpiewy Picavera, Selmy Kurz, Ady Sari i inne tylko u firmy **Malwina Rosenman** Lwów, Jagiellońska 17 na dogodnie warunki. 476 Telefon 17-25.

**Ogłoszenie przetargu!** Urząd Wojewódzki — Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych we Lwowie, rozpisuje publiczny przetarg ofertowy **na dostawę szutru (kamienia) na rok budżetowy 1927/28** dla dróg państwowych, pozostających w administracji Państwowych Zarządów Drogowych Województw: Lwowskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego. Blższe warunki oraz terminy przetargów ogłoszone są w „Monitorze Polskim“, oraz w Dziennikach Urzędowych Województw: Lwowskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego. We Lwowie, dnia 18. lutego 1927 r. Dyrektor ODRP.: **INŻ. ROGOZIŃSKI w. r.** 679

**„NASZ PAPIER“ MARJAN NOWICKI** (Dawniej S. W. NIEMOJOWSKI) S. z o. o. — Rok zał. 1885. 14379 Najstarsza w Malopolisce fabryka kopert urzędowych, bankowych, handlowych i luksusowych, oraz papierów listowych. Nadruki firmowe. Cen. Lwów, Piekarska L. 32. niel franco.

**DROBNE OGŁOSZENIA** we „WIEKU NOWYM“ kosztują:  
 Jedno słowo . . . . . 8 gr.  
 Słowo w rubryce „Kupno i sprzedaż“ . . . . . 10 „  
 „Matrymonialne“ lub „Koresp. prywatna“ . . . . . 15 „  
 „Posad poszukują“ . . . . . 4 „  
 Pierwsze słowa, oraz słowa, które mają być drukowane tłustym drukiem, kosztują podwójnie. Należytość gotówką lub w markach pocztowych. Na numer dowodowy dołączyć 20 gr. Adm. „Wiek Nowego“, Lwów, Sokoła 4.